



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 152 (12935)

Środa, 7 sierpnia 1996 r.

cena 90 ct

Złocą się zbożowe łany

Żniwa przejdą jak Bóg da

Żniwa na naszych niezbyt urodzajnych glebach zawsze rozpoczynały się na początku sierpnia. W tym roku nie dostrzega się jeszcze ruchu na łanach zbożowych. Zgodnie z oceną specjalistów zarządu rolnego, chłodne lato o kilka tygodni opóźniło początek żniw, umożliwiając rolnikom lepsze przygotowanie się do nich. Jak się okazało, bardzo niewiele gospodarstw było gotowych do rozpoczęcia zbioru plonów i widocznie to sam Pan Bóg zlitował się przesuwając żniwa o parę tygodni. W każdej spółce rolnej pilnie naprawia się kombajny. Co prawda, w najsłabszych gospodarstwach machnięto na to ręką. Spółki "Jurgelionis" i "Kieidžiai" mają po dwa bardzo stare kombajny, ich naprawa pochłonęłaby dużo pieniędzy. Więc kierownictwo spółek postanowiło, że taniej będzie kosztowało wynajęcie kombajnów. Spółka rolna "Novakonis", rzec można, miała szczęście, w czasie podziału bowiem otrzymała prawie

nowy kombajn "Don", więc drugiego kombajnu nie będą remontować. Jak powiedział mechanik Zygmunt Suchocki, kombajnem sprzątnię się żyto z 120 ha, a następnie przeprowadzi się wyprzedzić była i gospodarstwo rozpadnie się, ponieważ nie ma możliwości, by wspólnie pracować. Za długi odłączono światło elektryczne, a więc koniec jest już blisko. Lepiej wyglądają sprawy w silnych spółkach rolnych. W "Butrimonis" również jeszcze się remontuje kombajny, ale mają ich tu 10, więc nie jest rzeczą łatwą przy obecnych cenach wszystkie je doprowadzić do porządku. Jednakże kierownik warsztatów A. Iwanowski obiecał, że nie później niż 5 sierpnia kombajny wyjadą na pole, paliwa też wystarczy.

We wsi Janczuny spotkaliśmy Jana Sawelę, który powiedział, że półtora miesiąca remontował kombajn, który liczy już sobie 12 sezonów.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia

Serce i potok ostrzegają daremnie.

A. MICKIEWICZ

X Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie

"Troczanie" zaprezentowali Litwę

"Wśród bujnej zieleni i nadmiaru wód" — tak rozpoczyna się piosenka o Trokach do słów Barbary Sidorowicz i muzyki kierownika zespołu "Troczanie" Włodzimierza Saszenki. Tu właśnie powstał nasz zespół. Liczy dopiero siódmy rok. I taki zaszczyt — zaproszenie do udziału w jubileuszowym X Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie.

Wszystko wypadło świetnie. Pośród ponad tysięcznej rzeszy uczestników (34 zespoły z 14 państw) nasza 30-osobowa grupa była małą cząstką, ale wnieśliśmy w ten ogromny potok swój niepowtarzalny akcent. "Gazeta Wyborcza" pisała: "Najmilszym akcentem koncertu był jednak występ "Troczanie" z Litwy, który zaprezentował tańce i pieśni trockie — uznając, że mimo zmian terytorialnych jest to polski folklor".

Rozpoczęcie festiwalu nastąpiło w rzeszowskiej katedrze, w czasie Mszy świętej koncelebrowanej przez ordynariusza diecezji rzeszowskiej księdza biskupa Kazimierza Górnego. Tu mieliśmy zaszczyt wystąpić z króciutkim koncertem.

Wielką nagrodą było dla nas osobiste podziękowanie księdza biskupa za ten występ. Kiedy wychodziliśmy, odprowadzono nas okłaskami.

Następnie festiwal barwnym, roztańczonym, rozśpiewanym korowodem ruszył ulicami rzeszowskiej Starówki na Rynek. Serdecznie, hucznymi okłaskami witali mieszkańcy Rzeszowa występy na ulicach miasta. Po dwugodzinnym pochodzie wszyscy zebrał się na Ryнку, gdzie ofiejalnie gości powitał: dyrektor tegorocznego festiwalu Mariusz Grudzień, wiceszef Stowarzyszenia, "Wspólnota Polska" Paweł Łączkowski oraz wojewoda rzeszowski Kazimierz Surowiec. Między innymi padły tu takie słowa:

— Jesteście tu jak zebrane perły rozsypanego po świecie polskiego narodu.

Symboliczne klucze do miasta prezydent Rzeszowa Mieczysław Janowski wręczył Eugenii i Leonardowi Piercom z "Krakowiaka" z Bostonu, jako najstarszemu zespołowi i uczestniczącemu we wszystkich festiwalach. Następnie odbyła się prezentacja i króciutki występ każdego zespołu.

Drugi dzień pobytu był niezapomniany. Mieliśmy wycieczkę do przepięknego zamku w Łańcucie.

Po obiedzie byliśmy na pierwszym przeglądowym koncercie na stadionie "Resovia". Pogoda dopisywała, podobnie przez cały czas trwania festiwalu. Tym razem po raz pierwszy wszystkie imprezy odbywały się pod gołym nie-

Biuro opinii i sondaży "K. W." (BOS)

"Nie wiem, czy pójdę głosować..."

Nasze kolejne pytanie brzmiało: Czy będziesz brał udział w wyborach do Sejmu litewskiego i na kogo ewentualnie masz zamiar głosować?

Olgierd KORZENIECKI, okulista: Bez wątplenia głosować trzeba. Ja osobiście będę głosował za Akcją Wyborczą Polaków Litwy. Wypadki ostatnich dni wykazały, że musimy trzymać się razem, bo na pomoc innych nie można liczyć. Rozumiem, że nie wszystkim odpowiadają działacze ZPL, ale przecież ich też można zmienić. Nie miejmy żadnych iluzji — inne zgropowania palcem nie ruszą, aby nam pomóc, czy nas obronić.

T. J.: Poszłabym głosować, gdyby panowie postawili mi taki sam minimum (210 Lt), jaki ustalili dla nas, szeregowych obywateli i

gdyby nie ciągnęli lewych zysków. Gdyby nie mieli co włożyć do garnka, jak my, zaraz by się wzięli do odbudowywania gospodarki, którą zresztą sami rozwalili.

Chciałabym głosować na uczciwych ludzi, ale jak ich odróżnić? Po zastanowieniu pomyślałam, że jednak pójdę głosować i to koniecznie, aby nie stało się tak, że zdrowo myślący ludzie (wybieramy z dwóch zeł — najmniejsze) zostali za burtą, a do władzy dorwali się skrajni radykałowie, czy osobnicy niezdolni do działania, tylko wykrykujący nacjonalistyczne hasła.

(Dokończenie na str. 7)

- KOPIARKI
- FAXY
- DRUKARKI
- materiały eksploatacyjne
- SERWIS

ORG-SIS
CANON CENTRAS

Canon

Naugarduko 34, 2096 Vilnius,
tel. (3702) 630256;
tel./faks. (3702) 236960



Vytienio 20
2006 Vilnius
Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines
tel. (370 2) 762686
faks. (370 2) 724882

ZNAD WILI
76.541006 FM



DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465



Przemarsz ulicami Rzeszowa

bem. A było ich niemało — ponad 100: na estradzie na Ryнку, stadionie "Resovia" oraz w terenie.

Oglądając zespoły z Zachodu dało się zauważyć piękne bogate stroje. Natomiast uczestnicy ze Wschodu mieli o wiele skromniejsze stroje, a i najciekawszy, jak u "Troczan" wykonane własnoręcznie przez zespołaków. Nie było też tej pewności siebie — w większości "wschodni" występowali tu po raz pierwszy — za to cechowała je prostota i serdeczność.

Następny dzień dla "Troczan" — to krótki występ na scenie w Ryнку oraz wyjazd w teren do Sędziszowa Mip. i Wiercan. I znowu byliśmy mile widziani, ponieważ charakter na-

szego programu kardynalnie różnił się od innych.

Koncert w Sędziszowie Mip. — to znowu przemile spotkanie z wdzięczną i serdeczną publicznością. Znowu upominki, adresy, nowe znajomości z miejscowym artystycznym kolektywem "Rochy". I kiedyśmy przyjechali do Wiercan, to zdawało się, że już nie potrafimy ani zaśpiewać, ani zatańczyć — zmęczenie i wyczerpanie po prostu było wypisane u każdego na twarzy. Trudno się temu dziwić. Bo ani chwili wytchnienia. Jeżeli nie koncerty, to próby ogłosić czy też indywidualnie.

(Dokończenie na str. 2)

Wiadomości w kilku zdaniach

- Polska przekazała w darze litewskiej policji granicznej dziewięć używanych kutrów.
- Wczoraj na Litwę przybył przewodniczący grupy więzi parlamentarnej z krajami bałtyckimi parlamentu niemieckiego profesor Wolfgang von Stetten. Bawi razem z delegacją samorządu miasta Kreisheim w Badenii-Wirtembergii, której przewodniczy burmistrz Georg Schlenowigt.
- Wczoraj przebywający obecnie na Litwie dyrektor generalny Organizacji NZ ds. Wyzwolenia i Rolnictwa (FAO) Jacques Diouf, udekorowany został orderem Wielkiego Krsięcia Litewskiego Giedymina II klasy.
- Działająca w Sejnach fundacja "Pogranicze" wydała zbiór wierszy poety Marcejusza Martinaitisa "Wiersze podobne do Litwy". Przekład na polski dokonała wileńska poetka Alicja Rybako.
- Pracownicy niemieckiego urzędu celnego od obywatela Rosji, skonfiskowali 41,4 kg bursztynu. Wartość bursztynu — ponad 25 mln rubli.
- W dniach 11-18 sierpnia br. w Rukli, rej. janowski, odbędą się międzynarodowe manewry "Gintarinė viltis-96", w których wezmą udział jednostki wojskowe z Danii i Polski.
- Na Litwę przybyła misja Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO).
- Eksperti ICAO interesują się, jak Litwa wywiązuje się z zobowiązań wobec Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego. Wspólnie ze specjalistami Ministerstwa Komunikacji i Spraw Zagranicznych oraz dyrekcji Lotnictwa Cywilnego dokonają oceny bezpieczeństwa lotów samolotów, omówią sprawy licencjonowania specjalistów lotnictwa, rejestracji i konserwacji statków powietrznych.
- Z fabryki "Nuklonas" w Szwałach skradziono 241 butli z gazem, z których 4 zawierały trujące niebezpieczny gaz.
- W Kanadzie, w szpitalu montrealskim w wieku 75 lat, zmarł jeden z najwybitniejszych poetów na wychodźstwie Henrikas Nagys.

"Troczenie" reprezentowali Litwę

(Dokończenie ze str. 1)

24 lipca wraz z zespołami z Wielkiej Brytanii, USA, Belgii, Francji, Kanady, Brazylii wystąpiliśmy w przeglądowym koncercie. Każdy z zespołów miał ograniczony czas występu, ale i tak ostatnim przyswiecał księżyc.

Poza tym stałe odbywały się imprezy towarzyszące, jak wystawy: Festiwal polonijne w Rzeszowie — dokumenty i pamiątki w Województwie Domu Kultury; Rzeszów miastem festiwalu — wystawa fotograficzna w Domu Polonii, kiermasz: Rynek, stadion "Resovia".

We czwartek — tańce i pieśni krajów zamieszkania. Ten koncert oprócz faktu, że było to ciekawe zdarzenie kulturalne, to również bardzo dobry pretekst do zaprezentowania własnego narodowego dorobku. Zwłaszcza, że w wielu zespołach tańczyli i śpiewali ludzie innych niż polska narodowość. Dla przykładu: nam przyrzęwała kapela litewska pod kierunkiem Nijole Kačanauskienė.

Występy etniczne rozpoznać możemy "Suitą litewską". Następnie w strojach regionalnych wystąpiło ponad 20 zespołów. Byli tu Indianie północnoamerykańscy, brazylijscy Gauchos i kowboje z "Wesołego Ludu" w programie "Country Western Polska", Francuzi tańczyli kankana. Szwedzi — tańce tkaczy. Widownię podbił widowiskowymi tańcami brazylijskimi tancerze "Wisty" z Brazylii.

Wiele godzin z rzędu tańczył, śpiewał, okłaskiwał, bił brawa wypełniony po brzegi stadion "Ra-

sovia". Na zakończenie przedane kwiaty, rozdawane uczestnikom koncertu. Jak i poprzednio zakończył się on hymnem "Jeszcze Polska nie zginęła" i rzewną piosenką "Jeszcze nie do domo dziewyno". Znowu próby, wystąpienia, przygotowania do galowego koncertu. Wypadł ona naprawdę fantastycznie. Stroje w blasku słońca były jeszcze piękniejsze.

Każdy miał po 1-2, najwyżej 3 numery, ale koncert przetrwał się do północy, potem na scenę wysłała władze miasta, organizatorzy festiwalu. Ostatnie słowa uznania, podziękowania. Grand Prix otrzymał "Jupem" z Brazylii, wszystkie zaś zespoły nagrodzono srebrnymi medalami, młode dziewczęta wyniosły przed scenę ogromne kosze pięknych kwiatów od władz miasta, które były rozdzielone między uczestnikami. I znów wszyscy śpiewali hymn Polski. I znówu 34 autokary odwieźli zespoły do miejsc zamieszkania. Ostatni bal trwał do rana. W niedzielę były jeszcze imprezy, lecz myśmy już wyjechali. Na granicy pożegnanie z przemłą naszą opiekunką Anią Górą, z kierowcą, z Polską.

Pełne ręce pracy i przeżyć w tej podróży mieli: Jarosław Narkiewicz, kierownik zespołu Włodzimierz Saszenko, odpowiedzialny za regionalny występ Algimantas Dočkus, kierowniczka kapeli Nijole Račanauskienė.

Józefa ŁYCZKOWSKA,
członkini zespołu "Troczenie"

W Rosyjskiej Galerii Artystycznej

Miłe obrazy miłego człowieka

Siemion Łukackij urodził się w Charkowie. Losy zarzuciły go do Wilna. Kochał to miasto mocno. Może dlatego, że znalazł w nim mieszankę wiar i kultur, które tworzyły Wilnu tylko właściwy klimat. Przecież w jego złotych płynie krew różna, polska też. Pochodził z rodziny, w której tradycje związków ze sztuką były dość silne. Obaj jego bracia z nią są związani.

Kochał przyrodę Litwy, szczególnie okolice wareskie, tamtejsze lasy i rzekę Mereczankę. Uwielbiał kwiaty i z pasją je malował. W Wilnie w ciągu dziesięcioleci słynął bzy Łukackiego. Był artystą malarzem z zamłowania i scenografiem z zawodu. Pracował w Rosyjskim Teatrze Dramatycznym. Jego opracowania plastyczne cieszyły się uznaniem widzów i specjalistów, a tego dowodem przyznawane mu honorowe wyróżnienia. Był także w przyjaźni z Polskim Teatrem Ireny Rymowicz, dla którego nigdy nie odmówił, jeśli chodziło o stworzenie scenografii.

W Rosyjskiej Galerii Artystycznej na Bakszce w ub. poniedziałek odbył się wernisaż wystawy prac Siemiona Łukackiego. Zorganizowała ten pokaz córka artysty Alia Siemionowa Łukackaja. Małą salkę wypełniły kwiaty i pejzaże. Bardzo nastrojowe, miłe w swej bezpretensjonalności. Przybyli na wernisaż liczni przyjaciele artysty, a wśród nich aktorzy. Ojciec również z pasją malował portrety. Najczęściej aktorów teatru, w którym



pracował — opowiada pani Alia. — Nie miałam jednak odwagi wystawić tych płócien. Obawiam się, że może komuś nie bardzo przypadnie do gustu własna podobizna w interpretacji mego ojca. Wybrałam pejzaże i kwiaty, wszystko ze zbiorów własnych. Niewiele tego zostało, bo ojciec pasjami lubił obdarowywać przyjaciół swoimi obrazami. Tylko w wyjątkowych przypadkach sprzedawał je. Jest mi bardzo przyjemnie, że wśród ludzi

życzliwych memu ojcu mogę dziś mówić o nim.

Był to bardzo miły człowiek, przyjazny do ludzi, towarzyski i serdeczny. Taki wizerunek artysty przetrwał wśród tych, którzy go znali. Zostały też obrazy, tchnące dobrocią i pogodą.

Halina JOTKIAŁŁO
NA ZDJĘCIU: Alia Siemionowa Łukackaja podczas otwarcia wystawy malarstwa swego ojca.
Fot. Tadeusz Ważniewicz

Poetyckie wrażenia Mirosława Kellera

Jesteś perłą Północy...

W ten sposób niejedyn poeta nazwał Wilno. Do opinii tej przyłączył się również Mirosław Keller — obecnie mieszkaniec Szczecina, a kiedyś lwowiak. Pan Mirosław pisze wiersze, jest także sekretarzem Kola Kresowego w Szczecinie Światowego Związku Żołnierzy AK. W czerwcu br. wraz z wycieczką-pielgrzymką przybył do Wilna. Oprócz zwiedzania miasta nad Wilią, w jej programie było odwiedzenie miejsc, gdzie w czasie ostatniej wojny polegali żołnierze AK, ginęła ludność cywilna. Wycieczkowiec-pielgrzymki uczestniczyli m. in. w Mszy św. polowej i poświęceniu omentarza żołnierzy Armii Krajowej w Nowosadach oraz w uroczystym poświęceniu omentarza we wsi Ławze, gdzie pochowani są pomordowani przez NKWD żołnierze AK oraz mieszkańcy tej wsi (obie miejscowości znajdują się na terenie Białorusi).

Pod wrażeniem pobytu w Wilnie i na Wileńszczyźnie p. Mirosław Keller napisał cykl wierszy. Niektóre strofy polecamy dziś uważnie Czytelników. Poniższy czterowiersz pochodzi z "Modlitwy":

Z świętych — Najświętsza — Ostrobramska Pani...
Z najjaśniejszych gwiazd — Twe świeca promienie...
W pokornej ciszy — Modlą się kapłani!...
A wokół szepci i korne dziękczynienie...
W wierszu pt. "Wielkość w czasie — czas zamyka" m. in. pisze:
W czerwcowej ciszy wiatr mody odmawia,
Płaski okruh dnia nam spod nóg umyka,
Willa swym szumem przedniodni pozdrowia,
W małości — wielkość, w czasie — czas zamyka.
Wrażenia z pobytu na omentarzach akowich poety zawarł w słowach:
Wicher historii w lasach zatrzymał czas,
Za życie twe drewniany dach kryje...
W wierszu pt. "Ponary" czytamy:
Stąpam ostrożnie po podszyciu leśnym,
Tu każda górka swe mody odmawia,
Cisza trwa w ciszy, a w niej las zazdrośnie,
Padający deszcz... A księżdz mszę odprawia...
Każde pielgrzymka z Polski odwiedza waleśską Rosę.
Refleksja ze zwiedzania wileńskiej nekropolii Mirosław Keller zawarł w następujących słowach:
Czym jest ten omentarz? Splchierzem Ojczyzny.
Z Rosy garść ziemi? Wiek wieków wielkością.
Historia Polski? Tak dużo spójnicy,
Czy to, co trwało? Dziś jest już nicnością...
H. J.

Przebaczam winowagom!

Czytając tekst w "K. W." z dnia 6 sierpnia autorstwa p. Czesława Okfińczycza, czuję jego osobiste wolanie wraz z innymi: Drogi Kwiecie Dariuszu! Prosimy Cię, wybacz nam, bo nie wiedzieliśmy co czynimy! Modlą się za Was i z głębi serca proszę: Boże, sprawdź wyliny i niesprawdź wyliny, daruj wyliny wrogom Kościoła i narodowi naszemu... A w uroczystość Przemienienia Pańskiego, prosimy Cię, przemierz oblicze zatwardziały serc, oblicze tej ziemi!

Przebaczam! I proszę przyjąć moje modlitwne wyrażenie prawdy, że żyjąc w przestrzeni wiary i miłości Bożej, jestem i zawsze będę ponad wszelkimi orientacjami politycznymi, które również muszą słyszeć głos Boga, prawdy i przykazania Jego wypelniać i żyć w kategoriach moralności chrześcijańskiej, kultury i tradycji Kościoła oraz narodowego dziedzictwa, któremu na imię — Polska, a dla braci naszych w wierze — Litwa!

Poruszone kwestie w tekście przez p. Czesława Okfińczycza, zostana przeze mnie ocenione i podane do publicznej wiadomości za kilka dni.

ks. Dariusz STAŃCZYK
oddany kościołowi Archidiecezji Wileńskiej,
obywatel Polski, wierny mieszkaniec Wileńszczyzny,
przyjaciel braci Litwinów, obrońca porządku Bożego i ludzkiego
Wilno, 6 sierpnia 1996 r.

Żniwa przyjdą jak Bóg da

(Dokończenie ze str. 1)

Teraz całkowicie jest przydatny do pracy, Sawiel bowiem, jako ślusarz, potrafił wiele zespołów wyremontować samodzielnie. Inżynier Henryk Bartoszewicz mówi o kombinajstach: lubią oni pracę, dokonują rzeczy niemożliwych i pracują bez wynagrodzenia, bo spółka nie ma teraz pieniędzy. Aby zmniejszyć wydatki, na małym traktorze Wojciecha Walukiewicza zainstalowano sprzężarkę. Będzie objeżdżał pola, na miejscu przedmuchiwał chłodnicę, żeby kombinajny nie przegrzewały się. Chodzi o

to, że do prowadzenia prac remontowych są potrzebne nie tylko pieniądze, lecz też entuzjazm, chęć do pracy. Tam, gdzie tego nie ma, nie wiadomo, kiedy rozpoczyna się żniwa.

Teraz powiem, dlaczego u nas się uważa, że żniwa przyjdą, jak Bóg da. Dlatego, że nikt nie jest w stanie suszyć ziarna w sposób szluczny. Gdy na niebie będzie słońce, to ziarna popadnie złotym strumieniem, spadnie deszcz — to kombinajny staną. Jak powiedział inżynier naczelny zarządu rolnego Leonard Dudojć, spośród 27 spółek rolnych

zaledwie w siedmiu są suszarnie ziarna, jednakże ich zastosowanie byłoby stracone. Przyczyną są wysokie ceny paliwa, które zostałyby zużyte do suszenia ziarna. Paliwo, a także pieniądze na nie, stanowi wielki problem. Według danych zarządu rolnego, tylko siedem spółek rolnych zaopatrzyło się w paliwo, by rozpocząć żniwa w tych dniach. Pozostałe gospodarstwa kupują je w trybie pilnym. Niektóre sprzedają bytło, inne szukają tańszego paliwa na Białorusi. Niektórzy liczyli na kredyty, których, jak się okazało, nie będzie.

Zresztą nie można pojąć, dlaczego trzeba było czekać aż do początku żniw, aby sprzedać bydło i kupić paliwo. Na przykład, można zrozumieć spółkę rolną "Janczyny", gdzie do zbioru ziół na działkach przyrzadowych skierowuje się trzy kombinajny, które od razu zarobią pieniądze na paliwo dla pozostałych pięciu kombinajów.

Nie przewiduje się trudności w sprzączeniu ziół w gospodarstwach indywidualnych. Na przykład, w okolicach Podborza rozpadły się spółki, lecz w rękach tutejszych rolników zostało 5 kombinajów, które naturalnie nie będą stały bezczynnie. Spółki rolne, fermerzy będą się sturali zarabiać świadcząc usługi. Nawet

melioratorzy mają już kombinaj i obiecują sprzątać zboża po 200 litów za hektar. Nie będzie trudności ze sprzedażą zboża spożywczego, jedynie ceny skupu będą zaniepokojujące. Ale w każdym razie ten, kto zbierze po przelazie 20 ctnarów z hektara, otrzyma dobry zysk. A zysk — to przyszłość. O przyszłości należy myśleć już dzisiaj. Jednak orkąd przysze plony prowadzą tyko nieliczne spółki: "Karklinie", "Tawsiuny", "Podwarone" koto Ejszyszek. Między innymi, najgorsze plony mają te gospodarstwa, które w ubiegłym roku późno przeprowadziły siewy.

Piotr RYNGIEWICZ
Rejon sołecki

Radosne koncerty dla dzieci

Tegoroczne lato dla estradowej grupy "POP show" wileńskiej szkoły muzycznej im. B. Dvarionasa jest niezwykle. Po raz pierwszy bowiem, weźmie ona udział w międzynarodowym festiwalu "Palanga-96".

Poprosiłam kierownika grupy, gwiazdora estrady Alfonsasa Penikasa, aby obszerniej opowiedział o działalności koncertowej grupy, ulubionej wśród dzieci litewskich.

— Od dawna marzyłem, by zorganizować międzynarodowy festiwal dziecięcych grup estradowych "Leacy ston".

Marzenie stało się rzeczywistością w bieżącym roku, kiedy odbył się festiwal "Baltijos jaunyste", a obecny festiwal "Palanga-96" jest już jubileuszowy, bo — 25 z kolei.

Organizator festiwalu, dyrektor spółki akcyjnej "Tonas" pan Algirdas Jaraminas zaprosił naszą grupę na ten festiwal, by sprawić radość dzieciom, które przebywają z rodzicami na czasach. Mając taką zachętę zabrałem się energicznie do organizowania międzynarodowego dziecięcego festiwalu muzyki pop "Latający ston-96", który odbędzie

się w dniach 9-10 sierpnia.

W koncertach wezmą udział wyróżnione na rysunkim międzynarodowym festiwalu "Słoneczny zajączek-96", grupy z Łotwy "Punktin" i "Kriksi", grupa dziecięca z warszawskiej telewizji, z Niemiec — "Tutso", z Finlandii — "Akordia" oraz litewska grupa "Rokoko" i nasza grupa "POP show".

Na festiwalu dzieci spotkają swych dobrych znajomych: profesora Knyslisa, Tadasa Padasa, Mama Radio, Misia Puchatka, Julię z tatusiem aktorem Sigutisem Jačnasem, obejrzą występy solistek Gabrieli Laškaitė i Jolanty Tubinytė.

Poza tym, dzieci spotkają się z Waiduoklisem (zjaw).

Przed koncertem odbędą się zawody latawców. Zwycięzcy otrzymają nagrody ufundowane przez czasopismo "Genys". Jeżeli nie powiezie się w zawodach, nie warto "spuszczać nosa". Sponsory festiwalu "Latający ston" — "Diduva Comliet", "Wiky", firma V. Sližiša, ZSA "Trinitronas" i inne wręczą wszystkim uczestnikom koncertu upominki. Jednym ze sponsorów imprezy jest również radio "Znad Willi".

Festiwal rozpoczniemy, jak i wszystkie koncerty, tradycyjnym hymnem naszej grupy "POP show" (muzyka A. Klovys).

— Dlaczego festiwal międzynarodowy nazwano "Latający ston-96"?

— Wszystkie dzieci bardzo lubią tę piosenkę. Śpiewają i wyobrażają latającego stonia.

— Co robicie poza przygotowaniem do festiwalu?

— Jazdymy z koncertami po miastach i wsiach Litwy. Poza tym, szykujemy się do występów w Danii, po festiwalu w Połdziejewie

wyjdziemy tam na występy gościnne.

Będziemy tam koncertowali w szkołach muzycznych, domach starców, na ulicach, tak jak bywa to za granicą. Nauczyliśmy się też kilku duńskich piosenek ludowych po duńsku.

— Słyszałam w radiu grupę śpiewającą nowe piosenki.

— Rzeczywiście. Śpiewamy murzyńską gospelę — to ewangelicka pieśń, również piosenki z repertuaru słynnej grupy Take That. Bardzo trudne piosenki, lecz dobrze zapowiadająca się solistka Jolanta Tubinytė wykonuje je wspaniale.

"Etatowy" kompozytor naszej grupy Gintas Ambrozis i poeta Gintas Mackevičius napisali nową piosenkę "W rodzinnym zamku". Do tej piosenki kręci się teledysk, który dzieci będą mogły obejrzeć na ekranach telewizorów.

Poza tym, trzeba wkładać dużo pracy w przygotowanie nowych członków grupy.

— Czy na pierwszy festiwal



pryjąd tylko czasowicze?
— Nie. Zapraszam na to radosne święto dzieci z całej Litwy.
Zwracam się też z prośbą do wszystkich samorządów Litwy, by przydzielili autobusy i przywiozły dzieci niepełnosprawne, wychowanków domów dziecka i domów opieki. Dla nich koncert będzie bezpłatny i wszyscy otrzymają pamiątkowe prezenty.
Przedstawiciele samorządów prosimy o kontaktowanie się ze mną, w Wilnie na fax: 22-00-93 lub pod numerem telefonu (8(290) 40-874. Czekam na wszystkie dzieci.
— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała
Sofija STANEVIČIŪTĖ



Do księgi rekordów?

Grzyby te wyrosły w Pawłowie

Niestety, okazały się olbrzymimi purchawek nie zostały zgłoszone do księgi litewskich rekordów agencji "Factum". Być może znalazłyby się wśród wielu innych rzeczy i zjawiska rzadko spotykanych na terenie naszego kraju. Grzyby te wyrosły na polanie w Pawłowie, niedaleko Turgiel, na terenie założonej w XVIII wieku przez hrabiego Brzostowskiego "Republiki Pawłowskiej". Znalazła je pani Czesława Litwińska. Purchawka, którą trzyma (miejscowy grzyb ten nazywają dozwidkiem) ważyła 7,5 kg. Była absolutnie zdrowa i nadawała się do spożycia. Okazuje się, że niektóre z nich (zwłaszcza młode) są jadalne. Na wszelki wypadek radzi mi jednak nie ryzykować i stuprocentowo się upewnić, że znaleziona

purchawka akurat nadaje się do spożycia.

Obok grzyba-giganta (pierwszy od lewej) rosną dwa inne (drugi ukryty w pokrywach). Podziwiają je robotnice spółki rolniczej w Turgielach. Na miejscowych łąkach i polanach leśnych często spotkać można te grzyby. Takie jednak olbrzymie są zdecydowanie ogromną rzadkością. Warto dodać, że pokrajana purchawka ledwo się zmieściła w trzech wiadrach. Zdaniem pana Franciszka Litwińskiego, który zrobił zdjęcia i popatrywał się, aby dostarczyć je do naszej redakcji, drugą purchawka (widoczna na zdjęciu) prawdopodobnie wyróżnia jeszcze większa.

H.J.

Fot. Franciszek Litwiński



NOWINY WILEŃSKIE

Kurhan — mauzoleum, ale jeszcze nie brzoza

Dziewięć twórczych kolektywów stanęło do rywalizacji na pomnik w Tuskulanach, który upamiętni pamięć ofiar lat 1944-47. Pierwsze miejsce zdobyła pięciosobowa grupa autorów — V. Čekanauskas, G. Karalius, A. Umbrasas, G. Umbrasas, L. Masliukienė, która dla jury przedstawiła projekt pomnika — kurhanu-mauzoleum opartego na starych tradycjach grzebania Litwinów.

Kiedy pomnik zostanie zrealizowany trudno powiedzieć, gdyż wszystko opiera się o pieniądze.

Tumby z "Top art"

Zjawia się dostownie w najbliższych dniach na ulicach wileńskich i zamienią stare, jakże już sfatygowane tumby informacyjno-reklamowe. "Zostaną sprowadzone z Polski, a ich dostawcą jest firma "Top art". W ciągu miesiąca ustawie się w stolicy Litwy 60 nowych tumb o bardzo ciekawej formie cylindra. A w ogóle nasze miasto wzbogaci się o 200 takich stoisk (80 przeznaczonych będzie dla informacji, 120 dla reklamy).

Prasa w nowych kioskach

Doskonale zapewne pamiętamy burzę, którą to wywołano w naszym mieście ustawieniem nowych kiosków "Lietuvos spaudy", na których był napis "Prince". Sprowadzone były z Polski.

W najbliższym czasie w Wilnie ustawione zostaną nowe kioski, które wytworzyła litewska firma "Megrame". Są już w podwórzku "Lietuvos spaudy". Obecnie się je wyposaży. Są większe od poprzednich, ale również piękne.

Iżnów festiwal

Co prawda jeszcze nie dziś, gdyż międzynarodowy festiwal imprez ulicznych "Dni Wilna-96" zapowiedziany jest na 15-18 sierpnia. Cztery dni każdy z nas może być nie tylko



widzem, ale też uczestnikiem tej wspaniałej imprezy, która obejmie swym zasięgiem nie tylko ulice, skwery Starówki, ale też nabrzeża rzeki, park Górny, Sereikiški.

Otwarcie festiwalu odbędzie się na Placu Ratuszowym. Park Sereikiški oddany zostanie dla dyspozycji dzieci, który tu się spotka z bohaterami ulubionych bajek, clownami, zwierzętami z Kowieńskiego ZOO. Koncerty zespołów artystycznych odbędą się w Parku Górnym. Udział w święcie zapowiedzieli teatry z Czech, Łotwy, Włoch, Francji, Polski, Białorusi.

Placiki dla psów

Tego jeszcze w naszym mieście nie było. Tą potrzebą strefę określiło starostwo zirmuńskie, które na swym terenie urządziło 4 placiki dla psów.

Problem czworonożnych w naszym mieście jest naprawdę ostry, gdyż wielu gospodarzy puszcza psy, gdzie im się żywnie podoba, a dla psów ustawiono urządzenia do tresowania i przyszkolenia. W Żyrmunach urządzono więc specjalne miejsca, gdzie na ustawionych ławkach gospodarze będą mogli wypocząć, a dla psów ustawiono urządzenia do tresowania i przyszkolenia.

O ile miejsca te będą popularne wśród właścicieli czworonożnych — starostwo zwiększy ich ilość. A my żywnie nadziejemy, że i inne starostwa wileńskie pójną śladem Żyrmun.

Oszczędzajmy 20-centówki

Nie długo cieszyliśmy się bezpłatnymi telefonami na ulicach

wileńskich. W mieście obecnie ustawiane są telefony firmy włoskiej Urmet, z których można dzwonić tylko przy pomocy specjalnych kart magnetycznych. W niektórych miejscach pozostały jeszcze bezpłatne telefony. Ale nie na długo. Do 1 października zostanie ona przerobiona i aby zadzwonić trzeba będzie płacić 20 centów (może to być jedna moneta lub dwie 10-centówki).

"Lewa. Prawa"

— tak się nazywa jeszcze jedna galeria w naszym mieście. Należy ona do Związku Plastyków, a dokładniej do oddziału grafiki. Centrum grafiki miało poprzednio siedzibę na Antokolu, a obecnie przeniosło się na ulicę Łotoczek i tu otwarto galerię.

W sali lewej już czynna jest pierwsza wystawa grafiki.

Helena GŁADKOWSKA

NA ZDJĘCIU: ta oto "plombka" przy alei Giedymina (hotel pracowników Sejmu) doskonale się wpisala do tej części ulicy. Naczerwiwo biblioteka im. Mažvydas z piękną fontanną w tle, nieco dalej gmach Sejmu. Budynki ten jest jeszcze zupełnie wykończony, gdyż na zapierze rozlokują się tu placówki handlowe, usługowe. Ciekawym akcentem tego gmachu jest rzeźbiarski wizerunek Ws. Krzysztofa (na razie częściowo zastony), patrona miasta Wilna.
Fot. Tadeusz Waźniewicz

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 5 sierpnia br. w kraju zanotowano 165 przestępstw, w tym: 2 obrażenia ciała, 13 chuligańskich ekscesów, 7 rabunków, 4 oszustwa, 139 kradzieży. Skradziono 6 samochodów, znaniezione — 4.

Zarejestrowano 11 wypadków drogowych i 8 pożarów. Znalezione zwłoki 5 osób. Zatrzymano 14 podejrzanym o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

6 sierpnia o godz. 1 min. 21 w mieszkaniu przy ul. Stanevičiaus w Wilnie znaleziono w łóżku zwłoki Vidmantasa T. z ranami kłutymi brzucha i pęciów. Poszukując się podejrzanego Edvilasa Z.

Kradzież

5 sierpnia do wileńskiej policji zwróciła się Laima V. i powiadomiła, że w dniach 1-5 sierpnia, z jej mieszkania przy ul. Viršuliški skradziono: 10 000

litów, 1500 USD, 1000 marek niemieckich, 5 złotych pierścionków, 2 złote łańcuszki, 10 g. złota, młynek do kawy, 2 audiomagnetofony, 50 audiokaset. Straty — 23 000 litów.

Zatrzymano "narkobiznesmena"

5 sierpnia policjanci wileńskiego KP nr 4 w mieszkaniu przy ul. Rytų zatrzymali Tadeusza W., znaleziono tam 1 kg marihuany, 50 ml ciemnego płynu i sprzęt do produkcji narkotyków.

Przygotowała Irena LITWIN

SPORT

Uchonorowanie olimpijczyków

Wczoraj bezpośrednim rejsm Atlanta-Wilno powróciła olimpijska delegacja Litwy. Wśród nich byli również brązowi medalści — koszykarze naszej republiki. Bezpośrednio z lotniska olimpijczycy udali się do Parku Górnego, gdzie odbyło się uroczyste powitanie brązowych medalistów Olimpiady oraz spotkanie z uczestnikami Igrzysk Olimpijskich.

Inf. m.

Na boiskach piłkarskich

"Kareda" bez straty punktów

Rozegrano dwa spotkania w grupie A pierwszej ligi mistrzostw Litwy. Trzecie zwycięstwo z kolei odniósł piłkarze zwycięskiej "Karedy", którzy w Kownie pokonali miejscową drużynę FBK "Kaunas" 1:0. Jedyną bramkę na 67. min. zdobył weteran zespołu Stasys Baranauškas. Obie drużyny stworzyły niemało okazji do zdobycia gola, jednakże nie potrafiły ich wykorzystać.

Piłkarzom z Szaweli była to ostatnia repetycja przed spotkaniem eliminacyjnym Pucharu Zdobywców Pucharu ze szwajcarską drużyną FC Sion, które odbędzie się jutro w Szwajcarii.

W innym zaległym spotkaniu piłkarze wileńskiego "Zalgirisu" wygrali ze swą drużyną młodzieżową 4:0. Łupem bramkowym podzielił się T. Ražanauskas i G. Mikulėnas (po 2 bramki).

Wokół aren olimpijskich

Nie są tanie a będą jeszcze droższe

Igrzyska Olimpijskie, o czym świadczą liczne meldunki, nie są obecnie tanim przedsięwzięciem. Bilans zakończonych właśnie LIO'96 w Atlancie zamknął się kwotą 1,7 miliarda dolarów. Właśnie ta imponująca suma była jednym z głównych powodów obdarzenia stolicy Georgii przez dyrektora MKOl mianem miasta-gospodarza Olimpiady.

Głównym źródłem wpływów była sprzedaż praw telewizyjnych. Wydatki zostały pokryte z funduszy pozyskanych od telewizyjnej stacji CNN Teda Turnera i wytwórni napojów — konkretnie Coca-Cola. Szef marketingu Coca-Coli Sergio Zymen tuż przed inauguracją igrzysk zdradził, że jego firma zainwestowała 62 miliony dolarów.

Nie ujawniono na razie wpływów ze sprzedaży wejściówek. Organizatorzy początkowo zakładali, że z ogólnie sumy 11 milionów biletów rozproszonych zostanie 75 procent. To miało przynieść 422 miliony dolarów. Trzy dni przed końcem igrzysk w Atlancie organizatorzy powiadomili o zmianie, że sprzedano już 81 proc. biletów.

Za sprzedaż praw transmisji zawodów olimpijskich do Europy organizatorzy otrzymali od Europejskiej Unii Telewizyjnej i Radiowej (EBU) aż 250 milionów dolarów. Za podobną transakcję przy okazji LIO'92 w Barcelonie, dla porównania, EBU zapłacić musiały 90 milionów dolarów, a w roku 1984, kiedy LIO zorganizowano w Los Angeles, EBU uzyskała prawa do transmitowania tych zawodów zaledwie za 19,8 milionów dolarów. Oblicza się, że prawa do transmitowania igrzysk w Sydney kosztować będą ok. 350 milionów dolarów, a cena transmitowania LIO w 2008 roku już wzrośnie do 443 milionów dolarów.

Pośredniczyła przy licytacji sprzedaży praw telewizyjnych amerykańska stacja NBC. Za możliwość umieszczenia reklamowych "spotów" zapłaciła jej 55 stacji telewizyjnych, co przyniosło NBC ok. 680 milionów dolarów. Cztery lata temu w Barcelonie zamiast spodziewanych zysków było manko w wysokości 99 milionów dolarów.

Tuż przed końcem LIO'96 w Atlancie Międzynarodowy Komitet Olimpijski poinformował, że na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Nagano (1998) i Letnie Igrzyska Olimpij-

Puchar UEFA

Wczoraj na wileńskim stadionie "Zalgiris" odbyło się spotkanie rundy wstępnej Pucharu UEFA między "Zalgirisem" a szkocką drużyną FC Aberdeen.

W rundzie wstępnej Pucharu UEFA biorą udział 52 zespoły z 32 krajów. Zwycięzcy 26 dwumeczów awansują do pierwszej rundy (1/32) pucharu, gdzie znajdą się w towarzystwie 27 klubów z federacji zaklasyfikowanych na wyższych poziomach, 8 drużyn, którym nie uda się przebrnąć przez klasyfikacje do Ligi Mistrzów, a stawkę uzupełni najlepsza trójka z Pucharu Intertoto. W sumie 64 drużyn.

Uwagę polskich kibiców wczoraj przykuwali spotkania "Legii" Warszawa z Haka RY Valkeakoski (Finlandia) oraz wicemistrza Czech Słomy Olomuniec z "Hutnikiem" Kraków. Ostatnie spotkanie odbywało się przy pustych trybunach, gdyż zespół czeski został ukarany przez UEFA za nie zachowanie się kibiców drużyny z Olomouca.

Cztery drużyny moskiewskie ("Spartak", "Torpedo", CSKA i "Dynamo") znalazły się w gronie klubów zwolnionych z konieczności gry w rundzie przedwstępnej. Teraz dwie z nich trafiły na silnych rywali. Ubiegłoroczny ówczesniast Ligi Mistrzów "Spartak" zmierzył się z mistrzem Chorwacji "Croatia" (Zagrzeb), zaś "Torpedo" grało z inną drużyną Chorwacką — "Hajdukiem" (Split).

M.R.

USA

B. Clinton zatwierdził sankcje

Mimo protestów niektórych krajów zachodnioeuropejskich, prezydent Clinton podpisał w poniedziałek ustawę o sankcjach ekonomicznych przeciw firmom zagranicznym inwestującym w Libii i Iranie, ponieważ państwo to sponsorują międzynarodowych terrorystów.

"Iran i Libia są najgroźniejszymi poplecznikami terrorizmu na świecie" — powiedział prezydent w Białym Domu. "Podpisana dziś ustawa o sankcjach pomoże w zahamowaniu dopływu do tych krajów pieniędzy, których potrzebują one na finansowanie międzynarodowego terrorizmu, i ograniczy dopływ środków niezbędnych do uzyskania broni masowej zagłady. Zwiększy również presję na Libię, aby wydała podejrzanych o podłożenie bomby do samolotu PanAm".

Na uroczystości podpisania ustawy towarzyszyły Clintonowi rodziny ofiar katastrofy tego samolotu, który eksplodował w powietrzu w grudniu 1988 roku. Podobna bomba — jak się podejrzewa — mogła spowodować katastrofę samolotu TWA 17 lipca pod Nowym Jorkiem.

Ustawa przewiduje nałożenie sankcji na firmy

krajów trzecich, które zainwestują w przemysł naftowy w Libii i Iranie ponad 40 milionów dolarów rocznie. Firmy te nie będą mogły korzystać z gwarancji kredytowych amerykańskiego rządowego Export-Import Banku, nie otrzymają amerykańskich licencji eksportowych, nie dostaną pożyczek większych niż 10 mln dolarów z banków amerykańskich, i nie będą mogły otrzymywać towarów i usług od rządu USA. Firmy amerykańskie już od dłuższego czasu nie mogą robić interesów w Libii i Iranie.

Przeciwko posunięciu USA stanowczo zaprotestowała już Francja, zapowiadając kroki odwetowe. Zapytany o to Clinton odpowiedział m.in.: "Oczywiście, że do nich należy decyzja. (...) Mogę tylko mieć nadzieję, że wkrótce wszystkie kraje uzmysłwią sobie, że nie można po prostu robić biznesu za dnia z ludźmi, którzy noją zabijają innych".

Clinton zapowiedział nieustępliwą walkę z terroryzmem, który nazwał "wrogiem naszego pokolenia". Przypomniał przy tym, że Kongres USA nadal nie uchwalil odpowiedniej ustawy antyterrorystycznej, dającej państwu większe uprawnienia w zwalczaniu tej plagi.

CIA i FBI badają "irański ślad"

Agenci CIA i FBI badają, czy klucz do rozwiązania zagadki katastrofy samolotu TWA, który 17 lipca eksplodował koło Nowego Jorku zabijając 230 osób, nie leży w Iranie — informuje w najnowszym wydaniu tygodnik "Time".

Mimo wielu posłań, władze nie ustaliły jeszcze niebiesie, że przyczyną tego wypadku był zamach ter-

rorystyczny, ale według "Time", organa prowadzące śledztwo mają już wiele informacji sugerujących, że za ewentualnym atakiem stoi Iran. Jak powiedział w niedzielę w telewizji CNN autor artykułu na ten temat, specjalizujący się w problematyce terrorizmu korespondent Douglas Waller, "przechwycono na przykład prowadzone przez radio i przez tele-

fon rozmowy irańskich funkcjonariuszy rządowych, które budzą podejrzenia, iż istnieje pewnego rodzaju związek między Iranem a eksplozją Boeinga 747". Zdaniem Wallera, uwagę władz amerykańskich przykuwa również konferencja organizacji terrorystycznej przeprowadzona podobno w Iranie w czerwcu br.

Izrael — Jordania

Wizyta B. Netanjahu w Ammanie

Jednym z ważniejszych wyników poniedziałkowej wizyty premiera Izraela w Jordanii są konkretne postanowienia w sprawie rozszerzenia współpracy gospodarczej między obu krajami — twierdzi towarzyszący Benjaminowi Netanjahu w podróży do Ammanu izraelscy biznesmeni.

Dyrektor największego izraelskiego koncernu — Koor Industries — Benjamin Gaon zaznaczył, że zawarte w Ammanie porozumienia obejmują np. uproszczenie formalności przy przekraczaniu granicy izraelsko-jordańskiej, co ma przyczynić się m.in. do ożywienia ruchu turystycznego. W poniedziałek w stolicy Jordanii podpisano także serię postanowień o utworzeniu spółek w dziedzinie budownictwa, telekomunikacji i przetwórstwa żywności.

Sam premier Netanjahu na poniedziałkowej konferencji prasowej w Ammanie silnie podkreślał go-spodarcze aspekty swej wizyty — obserwatorzy odnotowali m.in., że jeszcze przed spotkaniem z królem Husajnem, cała ekipa izraelska na-



częle z premierem przeprowadziła dłuższą rozmowę z następcą jordańskiego tronu, księciem Hassanem, odpowiedzialnym za sprawy gospodarcze. Z konkretnych spraw, na jakie na konferencji prasowej w Ammanie zwrócił uwagę Netanjahu, obserwatorzy przede wszystkim wymieniają porozumienie o zakupie przez Izrael w ciągu najbliższych 5 lat co najmniej 300 tys. ton jordańskiego cementu

(za sumę 75 mln dol.) i utworzenie w Jordanii przez koncern Koor sieci przetwórczej żywności.

Izrael wspólnie z Jordanią planuje rozbudowę strefy jordańskiego portu Akaba, w tym — budowę na miejscu nowego dużego międzynarodowego lotniska.

NA ZDJĘCIU: podczas wspólnej konferencji z królem Jordanii Husajnem.

Fot. EPA-ELTA

UE — Indonezja

Protest w związku z aresztowaniami

Unia Europejska wystosowała do władz indonezyjskich protest w związku z aresztowaniem w ubiegłym tygodniu około 100 przeciwników reżimu prezydenta Suharto. Dokument przekazali indonezyjscy dyplomaci holenderscy i Włochy —

poinformowali w poniedziałek źródła w holenderskim MSZ.

UE wyraziła zaniepokojenie z powodu zamieszek i aresztowań, do których doszło po usunięciu pani Megawati z kierownictwa opozycyjnej Indonezyjskiej Partii Demokra-

tycznej i wprowadzeniu na jej miejsce polityka prorządowego.

Unia zażądała informacji na temat miejsca pobytu aresztowanych i stanu ich zdrowia, a także podania powodów i przewidywanego czasu ich zatrzymania.

Sudan — ONZ

Propozycja rozszerzenia sankcji

Członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ rozważają sprawę nałożenia embarga lotniczego na Sudan, wobec którego obowiązują już ograniczenia w podróży sankcje dyplomatyczne z powodu odmowy wy-

rażenia trzech osób oskarżonych o próbę zamordowania prezydenta Egiptu Hosni Mubarak — pisze w poniedziałek wieczorem czasu nowojorskiego agencja Reutersa. Zaproponowane przez Egipt no-

wie sankcje obejmują zakaz odbywania lotów międzynarodowych przez towarzystwo Sudan Airways i inne sudańskie samoloty rządowe oraz zamknięcie zagranicznych biur towarzyszących.

Rosja

B. Jelcyń już na Kremlu pomimo kłopotów ze zdrowiem

Borys Jelcyń powrócił we wtorek rano na Kreml po przeszło miesięcznym pobycie w podmoskiewskiej miejscowości Barwicza.

Jelcyń spotkał się z premierem Wiktoorem Czernomyrdinem, szefem swojej administracji Anatolijem Czubajsem.

Jelcyń powrócił na Kreml na trzy

dni przed oficjalną inauguracją jego drugiej kadencji prezydenckiej.

Stan zdrowia Jelcyna jest — według komentatorów — "nie najlepszy". Przed kilkoma dniami jego doradca Georgij Satarow oświadczył, że prezydent "potrzebuje co najmniej dwóch miesięcy wypoczynku".

Zamach na W. Czernomyrdina ?

We wtorek rano na drodze, którą dojeżdża do pracy z podmiejskiej rezydencji premier Wiktor Czernomyrdin, eksplodował ładunek wybuchowy o mocy co najmniej 300 gramów trotylu — poinformowała agencja "Interfax", powołując się na źródło w moskiewskim urzędzie spraw wewnętrznych. Wybuch nastąpił ok. 3 minuty przed tym, jak drogą tą przejeżdżał samochód rosyjskiego premiera. W chwili wybuchu samochod Czernomyrdina znajdował się w odległości 2 km od miejsca wydarzenia.

Według oficera milicji, którego wypowiedź przytacza "Interfax", wybuch — w odległości ok. 40 km od Moskwy — był tak silny, że na posterunku milicji drogowej, znajdującym się kilka kilometrów dalej, zatrzęsła się ziemia.

Wybuch nie spowodował żadnych ofiar. Ekipa śledcza, złożona z przedstawicieli prokuratury, Federalnej Służby Bezpieczeństwa i milicji, natychmiast wyjechała na miejsce wydarzenia. Jak dotąd, brak szczegółów o charakterze ładunku wybuchowego i o celu zamachu.

Rosja — Czeczenia

Walki w Grozным, zdobycie Gudermesa i Argunu

We wtorek rano oddziały czeczeńskiej opozycji zbrojnej rozpoczęły operację w kilku największych miastach republiki. Bojownicy zaatakowali stolicę Czeczenii Grozny i zajęli — jak twierdzi sztab sił czeczeńskich — Gudermes, drugie pod względem wielkości miasto w republice, a także miasteczko Argun.

O świcie, grupy bojowników o łącznej liczebności ok. 300 osób zaatakowały posterunki wojsk rosyjskich i czeczeńskiej milicji w centrum miasta, w dzielnicach Zawodskaja i Staropromysłowskaja, kwaterę dowódcy wojsk federalnych, towarowy dworzec kolejowy i rejon lotniska "Siewiernyj".

Według danych sztabu zgrupowania wojsk rosyjskich w Czeczenii, operację w Grozным przeprowadził oddział Rusłana Gałajewa, stacjonujący dotąd w rejonie Szatoju na południu republiki. Oddział Gałajewa wkroczył do miasta we wtorek rano od strony południowej, gdzie poprzedniego dnia wieczorem zdjął trzy posterunki rosyjskich wojsk. Do Gałajewa dołączyli inni bojownicy, którzy najprawdopodobniej przedostali się do Groznego w małych grupkach w ciągu kilku ostatnich dni.

W południe walki toczyły się w centrum miasta, w dzielnicach Staropromysłowskaja i Oktjabrskaja, gdzie bojownicy zajęli rejonowe urzędy spraw wewnętrznych, i w rejonie towarowego dworca kolejowego.

Dowództwo wojsk federalnych poinformowało, że do południa w walkach w Grozным zginęło 7 rosyjskich żołnierzy, a 48 zostało rannych.

Przedstawiciele sztabu sił czeczeńskiej opozycji, na którego powołuje się agencja "Interfax", twierdzi, że co najmniej kilkudziesięciu żołnierzy rosyjskich poniosło śmierć. W rejonie lotniska "Siewiernyj" bojownicy zniszczyli cztery transportery opancerzone sił federalnych, których załogi zginęły. Czeczeńscy bojownicy zestrzelili cztery rosyjskie śmigłowce. Jeszcze jeden uszkodzony śmigłowiec zdołał wylądować na podmiejskim lotnisku. W rejonie Czernociercja na przedmieściach Groznego do niewoli wzięto 20 rosyjskich żołnierzy — informuje sztab opozycji.

Zastępcą szefa misji OBWE w Grozным Zenon Kuchciak poinformował, że w wyniku walk są liczne ofiary śmiertelne wśród ludności cywilnej.

Sekretarz Rady Bezpieczeństwa prorosyjskich władz Czeczenii Rusłan Cekajew oświadczył, że rozkaz ataku na Grozny wydał osobiście przywódca separatystów Zelimchan Jandarbijew, a operacją dowodził szef sztabu sił czeczeńskich Astan Maschadow.

Równocześnie z atakiem na Grozny czeczeńscy bojownicy przeprowadzili operację w Gudermesie (40 km na wschód od stolicy). Zajęli to miasto praktycznie bez walki. Część czeczeńskich milicjantów przeszła wraz z bronią na stronę bojowników, a rosyjskim żołnierzom separatyści zaproponowali, by wycofali się z miasta. Według źródeł opozycji, w rękach bojowników jest także miasteczko Argun (15 km na wschód od Groznego).

Włochy

Chociaż Włosi niewinni, Niemcy chcą sądzić b. kapitana SS

B. kapitan SS Erich Priebke, który przebywał w szpitalu więziennym Regina Coeli w centrum Rzymu, formalnie odmówił zgody na ekstradycję z Włoch do Niemiec, o którą wystąpił prokurator Dortmundu.

Dwugodzinna rozmowa w tej sprawie przeprowadził z nim we wtorek przed południem w więzieniu przewodniczący rzymskiego sądu apelacyjnego Tommaso Figliuzzi.

Pytanie o zgodę na ekstradycję zadane przez sędzię było jedynie formalnością przewidzianą przez prawo, ponieważ "kat Rzymu" już wcześniej powiedział, że zrobi wszystko, aby pozostać w zasięgu jurysdykcji włoskich sądów. Jego negatywna odpowiedź również nie przesądza

sprawy, ale bardzo utrudnia wydanie Priebkego prokuraturze niemieckiej.

Na mocy ustawodawstwa obowiązującego w Niemczech wymiar sprawiedliwości tego kraju może ścigać wszystkich Niemców oskarżonych o zbrodnie wojenne. Dotychczasowe wyroki tych sądów nie dają jednak pewności, że jeśli Priebke stanąłby w końcu przed niemieckim sądem, to zostałby skazany za udział w zamordowaniu 335 cywilnych zakładników włoskich w marcu 1944 r. i za inne zbrodnie na terenie Włoch.

Priebke został przeniesiony do szpitala więziennego ze względu na swój wiek (83 lata), na prośbę obrońcy, Vello Di Rezza.

Szwecja

Evakuowano pasażerów promu

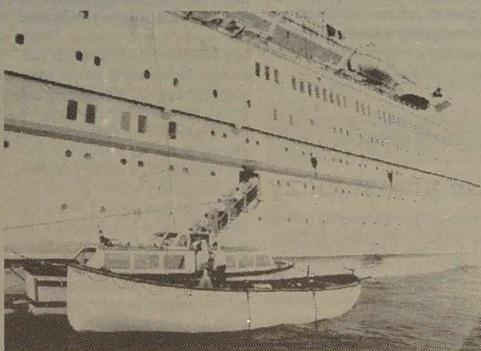
W poniedziałek wieczorem zakończono ewakuację 600 pasażerów i 334 członków załogi promu "Gripsholm", który osiadł na mieliźnie w cieśninie Sund, między Danią i Szwecją — poinformowała szwedzka straż przybrzeżna.

Dobiega końca wypompywanie paliwa z promu. Według policji w Landskronie, operacja ta zakończy się około godziny 22.00. Rzecznic

straży przybrzeżnej dodał, że nie zauważono wycieku paliwa z promu ani uszkodzenia kadłuba statku.

Nadal nie wiadomo dlaczego "Gripsholm", który płynął z Kopenhagi do Kilonii, osiadł w niedzielę wieczorem na mieliźnie w cieśninie Sund.

NA ZDJĘCIU: rozpoczęcie ewakuacji pasażerów z promu.
Fot. EPA — ELTA



Japonia

W rocznicę zrzucenia bomby na Hiroszimę

Ponad 50 tys. osób wzięło we wtorek udział w Hiroszimie w uroczystościach upamiętniających 51 rocznicę zrzucenia amerykańskiej bomby atomowej na to miasto. W ich trakcie po raz kolejny zapalano do wszystkich państw o dążeniu do uwolnienia świata od broni nuklearnej.

Ceremonia, w której wzięł udział premier Japonii Ryutaro Hashimoto oraz liczne ofiary i rodziny ofiar wybuchu, odbyła się w Parku Pokoju. Zebrani modlili się za dusze prawie 200 tys. ofiar śmiertelnych wybuchu, a o godzinie 8.15 czasu lokalnego (w godzinie zrzucenia bomby) wypuszczono w powietrze 1 500 białych gołębi i uczczono minutą ciszy pamięć ofiar.

Premier zwrócił w przemówieniu uwagę na konieczność zawarcia traktatu o powszechnym zakazie prób z bronią nuklearną, który omawiany jest obecnie w Genewie. "Jako premier kraju, który padł ofiarą bomby atomowej, użyję wszelkich dostępnych mi środków, by do tego

doprowadzić" — zapewnił.

Burmistrz Hiroszimy Takashi Hiraoaka oświadczył, że mimo niechęci niektórych krajów do porzucenia drogi nuklearnej, nie wolno tracić nadziei i trzeba walczyć o likwidację broni atomowej.

W Parku Pokoju znajduje się obelisk z listą nazwisk śmiertelnych ofiar wybuchu oraz tych osób, które zmarły w wyniku choroby popromiennej. Co roku jest ona uzupełniana o nowe osoby. Tym razem przybyło 5030 nazwisk, przez co łączna liczba ofiar wzrosła do 197 075.

Obok parku zebrano się kilkudziesięciu prawników ekstremistów, którzy rzucając petardy protestowali przeciwko istnieniu amerykańskich baz wojskowych w Okinawie. Zostali oni aresztowani.

We wtorek wieczorem mieszkańcy Hiroszimy spuścili do przepływającej przez miasto rzeki 10 tys. papierowych lampionów za dusze ofiar wybuchu.



Watykan

Papież mianował nowego arcybiskupa Palermo

Papież mianował nowym arcybiskupem Palermo kardynała De Giorgi, który zastąpi 78-letniego kardynała Pappalardo, znanego z odważnej postawy wobec sycylijskiej mafii. Zgodnie z wymogami prawa kanonicznego, Pappalardi złożył dymisję 3 lata temu, gdy ukończył 75 lat, jednak Jan Paweł II jej wówczas nie przyjął.

Papież chcąc wyrazić uznanie dla kłopotów z biskupów, korzysta niekiedy z prawa pozostawienia jeszcze przez jakiś czas na stanowisku duchownego, który złożył na jego ręce dymisję w związku z osiągnięciem limitu wieku. Tak właśnie uczynił wobec kardynała Pappalardo.

KRÓTKO

Kulmbach. 39-letni Włoch Cosimo G. poszukiwany przez włoski wymiar sprawiedliwości za przynależność do organizacji typu mafijnego, handel narkotykami i fałszerstwa, został aresztowany w Kulmbach — poinformowała w poniedziałek policja bawarska.

Władystok. Związki zawodowe górników Kraju Nadmorskiego na Dalekim Wschodzie Rosji podjęły decyzję wznowienia strajku i wznowienia we wtorek wydobycia węgla.

Wołgograd. W Wołgogradzie doszło w poniedziałek rano do kolejnego zamachu terrorystycznego, w którym zginął zastępca dowódcy 20 dywizji zmechanizowanej płk Jurij Kim. Wybuch nastąpił przy Kim opuszczal mieszkanie.

Waszyngton. "Calkowicie sfabrykowanymi" nazwał doniesienia o planowanym przez tajne służby USA porwaniu przywódcy Serbów bośniackich Radovana Karadzicia w celu postawienia go przed haskim Trybunałem ds. Zbrodni Wojennych w b.Jugosławii rzecznik Białego Domu Mike McCurry.

Addis Abeba. Eksplozja w nocy z poniedziałku na wtorek spowodowała zniszczenia w hotelu rządowym w stolicy Etiopii Addis Abeba — pisze agencja Reutersa, powołując się na naocznych świadków.

Meksyk. Wojsko i policja meksykańska schwytały w poniedziałek człowieku handlarza narkotykami Pedro Lupericio Serratos, uważanego za szefa kartelu Jalisco — poinformowała miejscowa telewizja.

Bogota. Rebelianci kolumbijscy wysadzili w poniedziałek naftowe instalacje w rejonie, w którym dziesiątki tysięcy farmerów protestuje przeciwko niszczeniu plantacji koka.

Dżakarta. Władze Indonezji odestały we wtorek do Hanoi kolejną grupę wietnamskich uchodźców, od lat oczekujących na rozstrzygnięcie swych losów w obozie na wyspie Galang. 253 Wietnamczyków, którzy we wtorek opuścili oboz, powrócili do kraju z własnej woli — podano w Dżakarcie.

Tokio. Rząd japoński uznał we wtorek oficjalnie zakażoną bakterią O-157 typu coli za epidemiczną, co nakłada na lekarzy obowiązek zgłaszania władzom wszystkich nowych przypadków zachorowań.

Rosja — Turcja

Turcy nie wpuścili W. Żyrinowskiego

Turcja odmówiła wydania wiza Władimirowi Żyrinowskiemu, który nazywa ten kraj jednym z głównych wrogów Rosji.

Żyrinowski zamierzał spędzić wakacje w tureckim kurorcie nad

Morzem Śródziemnym, ale nie pozwolono mu wsiąść na pokład samolotu, ponieważ nie miał wiza — poinformowała w poniedziałek agencja Interfax.

Protest

50 zł zapomogi dla stoczniowców

Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny Stoczni Gdańskiej S.A. podczas posiedzenia, które odbyło się 5 bm. przyjął stanowisko, w którym domaga się wypłaty stoczniowcom bezwrotnej zapomogi w wysokości po 50 zł począwszy od 6 bm. — powiedział w poniedziałek dziennikarzowi PAP Waldemar Wilanowski, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Stoczni Gdańskiej.

Zapomogi mają przede wszystkim otrzymać ci pracownicy SG, którzy odebrali najniższe wypłaty za czerwiec br. Natomiast pozostali stoczniowcy mają otrzymać pieniądze w terminie deklarowanym przez zarząd SG, czyli za dwa — trzy dni.

"Jeżeli propozycja Komitetu

Protestacyjnego zostanie przyjęta przez zarząd, to apelujemy do załogi, aby powstrzymała się z podejmowaniem akcji protestacyjnych do 8 lipca, czyli do dnia ogłoszenia przez Sąd Rejonowy w Gdańsku decyzji o ogłoszeniu upadłości Stoczni Gdańskiej" — stwierdził Wilanowski. Dodaje, że pisemne oświadczenie MKP w tej sprawie jeszcze w poniedziałek zostanie wręczone prezesowi zarządu SG, Ryszardowi Goluchowi.

Tymczasem Goluch powiedział, że porozumiał się z Sądem Rejonowym w Gdańsku, w sprawie odblokowania kont SG. Dodaje, że zdaniem sądu jest to niemożliwe, a działanie takie odsunęłyby na dalszy termin ogłoszenie upadłości stoczni.



Archeologia

Pod Świętym Gajem — dębowy trakt i grodzisko

Podczas drugiego sezonu badań w okolicach Świętego Gaju (woj. ełbskie) — domniemanego miejsca śmierci misjonarza Prusów św. Wojciecha — natrafiono na unikatowy, dębowy trakt i grodzisko. Topografia tego miejsca zgadza się z opisanymi hagiograficznymi. Zdaniem prof. Przemysława Urbańczyka z PAN, jest to rewelacja na miarę europejską.

Na drewniane pomosty biegnące przez Dolinę Dzierzgoni, z których jeden odsłonił w ubiegłym roku, a drugi obecnie, natrafiono po żmudnych poszukiwaniach, poprzedzonych ustaleniami ze zdjęć lotniczych, opisów, map, ustnych relacji. Dwa grodziska, z których jedno zbadano rok temu, a drugie badane jest obecnie, układają się na przedłużeniu obu szlaków przez dolinę. Trakty były zbudowane z dębowych pali, dobrane zachowane dzięki zanurzeniu przez wieki w bagiennej, torfowej ziemi. Trakt, odkryty w ubiegłym roku, wiodący przez groble, okazał się o tysiąc lat starszy, niż sądzono, a metoda dendrochronologii pozwoliła określić początek jego budowy na 1 wiek p.n.e. Drugi trakt, o szerokości 6 m, składający się z potężnych bal, zostanie dopiero oznakowany. Jego rozmiary oraz znakomite zachowanie do naszych czasów to ewenement na skalę europejską — twierdzi prof. Urbańczyk.

Pielgrzymki

Z modlitwą o życie na Jasną Górę

Ok. 10 tys. pątników wyruszyło we wtorek rano w 285 Warszawskiej Pielgrzymce Pieszej na Jasną Górę szlakiem wiodącym przez Tarczyn, Mogielnicę, Studziannę, Janków, Skotniki, Wielgomłyn, Św. Annę i Mstów. Idzie w niej także grupa pielgrzymów ze Stowacji, Węgier, Ukrainy, Białorusi, a także z USA, Francji i Włoch. Po drodze, w Grójcu przyłączają się do pielgrzymki Cyganie.

Myslą przewodnią tegorocznej pielgrzymki jest hasło: "Czyżycie pokutę!". Pierwsza Warszawska

Pielgrzymka Piesza na Jasną Górę odbyła się w 1711 r. Tradycja ta kontynuowana jest od lat corocznie.

Wymarsz pielgrzymki spod kościoła oo. Paulinów pw. Św. Ducho w Warszawie poprzedziła uroczysta msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem kardynała Józefa Giemby, prymasa Polski. W przesłaniu skierowanym do pielgrzymów prymas zaapelował, aby modlili się za życie, gdyż, jak stwierdził, "jest to największa intencja nas wszystkich Polaków — życie i obrona życia".

Uroczystość Wniebowzięcia NMP w Kalwarii Pałacowskiej

Caritas archidiecezji przemyskiej zwrócił się 5 bm. do mieszkańców Przemysła i okolic z apelem o przyjęcie na nocleg pielgrzymów zza wschodniej granicy, którzy 11 sierpnia przybędą do pobliskiej Kalwarii Pałacowskiej, aby wziąć udział w odpuszczeniu i okazji Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Szacuje się, że w uroczystościach kościelnych trwają-

cych od 15 bm. weźmie udział ponad 30 tys. wiernych.

Kalwaria Pałacowska jest miejscem odpustów od 1668 r., kiedy to kasztelan lwowski Andrzej M. Fredro sprowadził do niej zakon ojców franciszkańców. Odwiedzają ją pielgrzymi z terenów południowo-wschodniej Polski oraz wierni z archidiecezji lwowskiej, głównie polskiego pochodzenia.

II Festiwal Kultury Kresowej

Aby nie zanikła polskość

16 polskich zespołów folklorystycznych z Litwy, Ukrainy, Białorusi i Zaozlia weźmie udział w II Festiwalu Kultury Kresowej, który odbędzie się 15-18 bm. w Mrągowie (woj. olsztyńskie) — poinformowano na poniedziałkowej konferencji prasowej w Warszawie.

"Zmiana granic nie przekreśliła jedności naszego narodu, a w tym również jedności kulturowej. Idea pomocy Polakom zatacza coraz większe kręgi" — powiedział Stanisław Mitrzaszewski, członek Komitetu Honorowego festiwalu. "Nie ci ludzie odeszli od Polski, ale to Polska zmuszona była odejść od nich. Ci co na Kresach zostali pielęgnowali pamięć o ojczyźnie, jej tradycje. Dzięki nim cząstka Polski tam została i pozostanie dopóki oni trwają" — dodała Barbara Wachowicz, członek Komitetu Honorowego festiwalu. Celem festiwalu (pierwszy odbył się rok temu, również w

Mrągowie) jest popularyzacja kultury kresowej oraz pomoc działaczom, zespołom, organizacjom polskim i twórcom z terenów byłych Kresów w reaktywowaniu i pielęgnowaniu kultury polskiej.

Główną nagrodą festiwalu będzie nagroda publiczności. Wszystkie zespoły dostaną zaś nagrody ufundowane przez sponsorów. Będą to rzeczy potrzebne im w dalszym prowadzeniu działalności kulturalnej — akordeony, kamery wideo, mikrofony, a nawet kostiumy sceniczne.

Podczas festiwalu obejrzyć będzie można także kilka wystaw m.in. "Pocztówka Kresowa" i "Malarstwo plastyków wileńskich". Na kiermaszu sprzedawane będą wyroby rzemieślnicze: palmy wileńskie, wyroby ze słomy i hafty. W czasie wieczornicy w Domu Kultury "Zodiak" zaprezentują zaś swoją twórczość polscy poeci mieszkający na Kresach.

U rzecznika praw obywatelskich

Podśluch a prawa obywatela

Biurowi Rzecznika Praw Obywatelskich dysponuje już kompletem materiałów w sprawie stosowania podsłuchów — dowiedział się we wtorek dziennikarz PAP. W tym dniu Biuro otrzymało informacje z ministerstwa sprawiedliwości.

Wcześniej odnośnie materiały, o które zwracał się RPO, nadeszły z resortów spraw wewnętrznych, łączności i obrony narodowej.

Pełnomocnik Rzecznika ds. pra-

sowych Stanisław Wileński powiedział PAP, że prof. Adam Zieliński, który we wtorek "przebywał w terenie" zapozna się z materiałami w śróde.

Przed kilkoma dniami Wileński powiedział, że Rzecznik Praw Obywatelskich "rozważa możliwość generalnego wystąpienia w sprawie podsłuchów telefonicznych, gdyż są do tego pewne przesłanki".

Zdaniem Siemiątkowskiego

Teleexpress a świat przestępczy

Minister spraw wewnętrznych Zbigniew Siemiątkowski przyznał w poniedziałek, że sprawa kontaktów dziennikarzy "Teleexpressu" ze środowiskiem przestępczym ma charakter moralno-etyczny. Dodał równocześnie, że zajmował się

wyjaśnianiem tej sprawy na polecenie premiera Włodzimierza Cimoszewicza.

Siemiątkowski powiedział, że w przedstawionej przez niego premierowi informacji znalazły potwierdzenie fakty upublicznione przez prasę.

Kongres filozofów

Refleksje nad wolnością

V Światowy Kongres Filozofii Chrześcijańskiej odbędzie się w dn. 20-25 bm. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jego tematem będzie "Wolność w kulturze współczesnej" — poinformował 5

bm. rzecznik uczelni Tomasz Gołąbek.

W obradach kongresu zapowiedział swój udział 300 filozofów z 27 krajów. Ich zadaniem będzie refleksja nad wolnością jako podsta-

wowym wymiarem działania ludzkiego we wszystkich obszarach kultury. Kongres jest kontynuacją spotkań filozofów chrześcijańskich organizowanych dotychczas w Ameryce Południowej.

Pamięć

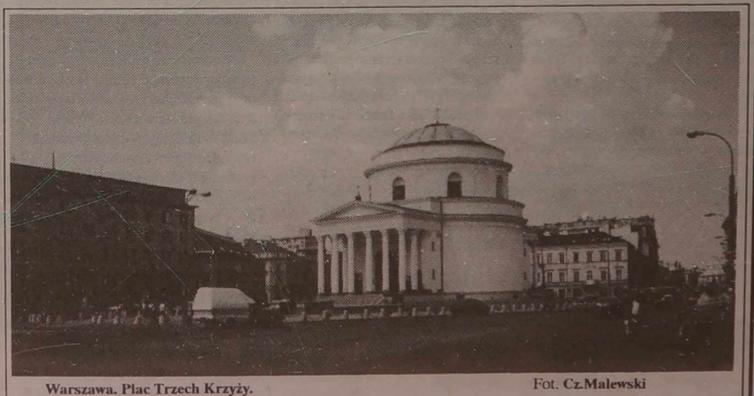
82 rocznica wymarszu legionistów J. Piłsudskiego

5 bm. w przeddzień 82 rocznicy wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej Józefa Piłsudskiego z krakowskich Oleandrów rozpoczęły się w Krakowie uroczystości upamiętniające to wydarzenie. W br., podobnie jak przed rokiem, obchody organizują niezależnie dwie skłócone ze sobą organizacje: Komitet Opieki nad Kościołem Józefa Piłsudskiego i Związek Legionistów Polskich.

Po południu przed Domem im. Józefa Piłsudskiego na Oleandrach odbył się Apel Poległych, podczas którego kilkunastu nowych

członków Związku Strzeleckiego "Strzelec" złożyło przysięgę na sztandar organizacji.

W Katedrze Królewskiej na Wawelu odprawiona została tradycyjna msza św., na której spotkali się uczestnicy wyruszonego we wtorek do Kielc 31 Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej oraz przedstawiciele krakowskich organizacji niepodległościowych i kombatanckich. Po mszy, na sarkofagu Marszałka w krypcie Srebrnych Dzwonów złożono kwiaty.



Warszawa. Plac Trzech Krzyży.

Fot. Cz.Malewski

Auksztadwory — Wyszedwory...

Z okien hotelu "Vilon" nie widać bocianiego gniazda, chociaż to blisko, i gniazdo wysoko, uwite na starym, wyschłym drzewie, w Galinie. Bogata rodzina: bocian, bocianowa i bocianięta... Od świętej Anki chłodne już wieczory i zimne poranki... Ale bociany nie myślą jeszcze odlatywać. A skoro nie myślą, to i pszenicę najlepiej jest teraz siać. Tu i ówdzie ziemia dobra, szkoda na kartofle marnować, kartofle byle gdzie można posadzić. Tylko — kto i ile tej ziemi dostał, kto swoją odwojował, wychodził, wydreptał po nieuczynionych urzędach? W Galinie przeważnie mają po dwa hektary, niektórzy to i nawet tych dwóch nie brali, starzy już, chorzy, sił nie ma. Inni by chcieli, ale więcej nie dali.

Kogo tu znowu bociany przyniosą?

...Lato... Jeszcze lato. Świat na oścież otwarty — sady, łąki, pola, lasy, kopki, zagajniki. Nikt po chatupkach nie siedzi. Prawniczka Sokolowskiej w Galinie ma już swój jubileusz. Dwa lata temu bocian ją przyniósł... Daj Boże więcej, może stara Galina trochę się odmłodzi.

Matka Boska Zielna się zbliża, odpust będzie. A raczej odpusty w pobliskich kościołach — w Rzeszy, Suderwi i Mejszagole. Dziś — prawie takie same jak dawniej, za dworskich czasów, bo i kramików ostatnio przybyło — na kółkach, prawda, lakocje już nie te, co kiedyś, ale lizaki chyba będą, kogutki na pateczku, żółte, zielone, czerwone... I Matek

Boskich ostatnio jest do wyboru. Z Polski przywożą. Matki Boskie duże i małe, w chustach i w wianeczkach, z Dzieciątkiem na rękę i bez...

W Auksztadworach — Wyszedworach...

Zapatrzona w to gniazdo bocianie wjeżdżam do Wysokiego Dworu przez Aleksandrowo.

— W Auksztadworach? Tam tylko parę domów zostało. Tam — Szczytowicz mieszka, bogaty gospodarz.

...Ładna, dobrze zagospodarowana zagroda, sad, roześmiane dzieci, obok domu — samochód.

— Tu są — Auksztadwory?

— Tak jest. Wyszedwory.

— A pan będzie — Stanisław Szczytowicz?

— Tak jest.

— Słyszałam, że bogaty gospodarz.

— Jaki tam bogaty. No, może nie biedny, ale i nie za bogaty. Za sowietów traktorzysta byłem, czegoś tam się dorobiłem. Teraz na swojej ziemi siedzę, też dobrze, po nowemu żyję, nie narzekam, do wszystkiego przysposobić się trzeba.

— A dlaczego ta wieś nazywa się Auksztadwory, albo



cwakującej nawet mieli w rękach. Mieliśmy jechać 43-cim transportem. Ale akurat tak się złożyło, że siostra mojej mamy miała jechać późniejszym transportem, a chciała z nami. Długo załatwiali różne



— A ten blisko waszej wsi hotel "Vilon"? Może ktoś tu z okolicznych ludzi w nim pracuje?

— Chyba tak. Ja też tam pracowałem. Ale taka tam robota, ot — kwiatki podać...

— Zawsze go prenumrowałem.

I teraz — chciałem. Ale kłopot z listonoszem. Nie chce mi się waszego dziennika do nas przynosić. Mówi, że to nie jego rewir. Tam, za magistratą — to jego, a tutaj nie. No, może by i przyniósł — raz w tygodniu wszystkie pięć numerów, ale po co mi już nie pierwszej świeżości gazet? Szkoda, byłem już do "Kuriera" przyzwyczajony.

— Tam, za magistratą — to Puciszki, prawda?

— Tak jest.

— Tam, na tej kępie, jest stary dworski cmentarz?

— Tak jest.

...Na tym dworskim starym cmentarzu odnajduje pomnik niedawno zbudowany, a na nim napis, który od razu rozwiązuje auksztadworską — wyszedworską zagadkę: "Tu spoczywa Rodzina Wyszedworskich, Wiczyzny Im Pokój".

W bezpośredniej bliskości od tego cmentarza przez 24 godziny na dobę śmigają auta — jedno, drugie, piąte, dwudzieste, trzydzieste. Mijają cmentarz, mijają hotel "Vilon", jedno za drugim, jedno za drugim...

Alwidka ROLSKA

Galina, Puciszki, Wyszedwory (Auksztadwory), rejon wileński

NA ZDJĘCIACH: rodzina bocianów — kogo jeszcze w tym roku (i komu?) przyniesie do Galiny? Stanisław Szczytowicz, gospodarz w Wyszedworach; grób rodziny Wyszedworskich na dworskim cmentarzu w Puciszkach.

Fot. Marian Paluszkiwicz

2. Z okien hotelu "Vilon"...

Fotoreportaż

— Wyszedwory?

— Bo tu kiedyś był dwór. Trudno powiedzieć, dlaczego.

Bo i inne dwory były w pobliskich wsiach. W Magazynku na przykład blisko Galiny. Teraz Magazynek nazywa się Kanćiał. A dlaczego — Kanćiał? Od "męki", czy od "końca"? Trudno powiedzieć. I dlaczego kiedyś nazywał się Magazynek?

Do Polski? Żeby nie ten piekielny ścisk, tok...

— A pan tutaj się urodził?

— Tutaj, w 1935 roku.

— Kawał życia pan tu żyje. Nie chcieli pańscy rodzice wyjeżdżać stąd do Polski?

— Chcieli. W czterdziestym siódmym bodaj. Już kartę

formalności. No i już było tak, że się ładowali do wagonów w Ponarach. A tam — piekielny ścisk, tłok, krzyki, ryki, wojna w wagonach o miejsca, ktoś kogoś pobit — za krowę. No to moi rodzice machnęli na to ręką. W takim tłoku to nie tylko do Polski, ale i do rajku nie pojedzie — orzekli. No i zostaliśmy tu, na swoim. Nie, nie żałuję. Niezłe żyję. Mam dwie córki, troje wnuków... Miałem dostać konia — nie dali. Nie bieda. Kupilem traktor. Wie pani, szkoda, że tyłu Polaków w tym ziem wedy wjechało. Razniej, lepiej by nam wszystkim teraz tu było, bo co swój to swój. Tutaj dzisiaj — dużo zajeżdżnych.

— A kto był właścicielem dworu w Wyszedworach?

— To chyba mój kuzyn, Czesław Sawlewicz będzie wiedział. On o dziewięć lat starszy ode mnie. Ale on nie tutaj, ale tam, za magistratą, po tamtej stronie mieszka. W Obolach, po litewsku — Vobalaj.

— A jak Wyszedwory będą po litewsku?

— Auksztadwory.

— Nie — Auksztadvaris?

— Nie. Auksztadwory.

"Oni — sobie, a my — sobie..."

— Ładny hotel. Coś w rodzaju zamku, dworskiego pałacu.

— Ładny. Ale dwór to dwór. Pałac to pałac. Dzisiaj nikt już nie zbuduje takiego jak dawniej. Widziała pani w Galinie lochy pałacu?

— Widziałam. Takich to i żadnym ładunkiem wybuchowym chyba nie wysadzisz.

— O, to to właśnie. Tam kiedyś, za sowietów, polityczkluczonych trzymali.

— Kogo? Kiedy?

— No... trzymali. Dawnio już. Było minęło. Życie się zmienia. Człowiek w sam czas się urodził — i dworskich panów widział, i tych nowych ogląda, i — sam sobie pan.

— A ci...nowi — lepsi od tamtych?

— Tamci to chociaż bok o bok z tutejszymi ludźmi żyli, a tych nowych — to prawie nie widać, w mieście siedzą... A co nam oni? Oni — sobie, a my sobie...

Żeby ten "Kurier" poznać przynosiła...

— Czyta pan nasz dziennik — "Kurier Wileński"?



"Nie wiem, czy pójde głosować..."

(Dokończenie ze str. 1)

Alicja TRYK, nauczycielka Szkoły Muzycznej im. B. Dvarionasa. Nie chce iść głosować, bo nie widzę na arenie politycznej tych osób, które by były zdolne coś zmienić. Sporo ludzi myśli tak samo jak ja. Przynajmniej teraz, w danej chwili. Może za miesiąc coś się zmieni. Jeżeli się zmieni — wezmę udział w wyborach. Musiałabym jednak uprzednio zapoznać się z programami wyborczymi kandydatów. Z wcześniejszych ich działań, niestety nie dobrę nie wynika. Nie widzę, tam na górze, nikogo, kogo darzyłabym zaufaniem. Owszem, lubię oglądać w TV szermierki stonowe polityków, zawsze wtedy zastanawiam się, jak bym sama postąpiła w tej, czy innej sytuacji, ale to, co działacze polityczni mówią z

ekranu nie zachęca do głosowania na nich... Może za miesiąc zmienię zdanie.

Teresa WINCZŁOWICZ, nauczycielka. Wezmę udział w wyborach na pewno, chociaż jestem zniechęcona i nikomu nie wierzę. Żyję jednak jakiś okruh nadziei, że może będzie lepiej. Tyko na kogo głosować? — oto jest pytanie, jak mówił Hamlet. Na partię pracy — na pewno nie. Warto zapoznać się z programami wyborczymi różnych partii. Ale znów — przed wyborami zwykło dawać się obiecuje, a po wyborach zaraz się o tym zapomina. Daj Boże rządzących, dobrych ludzi — tak zdaje się pisał Tuwim.

Marian WÓJKIEWICZ, pracownik kolei. Nie widzę Czołwieka. Mamy w Sejmie pięciu swoich i co?

Zamiast nas bronić — jeszcze nam przylewają. Konkrety? — Pan Płokosz zamiast wspierać Uniwersytet Polski, gani go. Pan Mincowicz ani słowa nie powiedział w obronie Polaków w Litwie Wschodniej, których litwinizuje się na moc i na potęgę. Co za gupstwa mówi się z ekranów TV! — że Litwinom nie pozwala się na Litwie zakładać litewskie szkoły! Przecież to nonsens! Oni chcą zakładać litewskie szkoły w regionach, gdzie 80 proc. mieszkańców stanowią Polacy. To taka jest nasza demokracja? — To nie tylko koltuństwo — to jakiś niedorzeczny umysłowy; nie potrafił zrozumieć elementarnych zasad demokracji. Zresztą o jakiej demokracji mówimy, jeżeli kierownicy zakładów pracy tracą miliony na zagraniczne wojaże, a żeby je uzyskać zwalniali z

pracy specjalistów, ewentualnie wysyłają ich na nie opłacane urlopy? Co to za demokracja, jeżeli lekarz przyjmuje pacjenta grzeźnie i życzliwie dopóki ten nie wymieni swego polskiego nazwiska? Co to za demokracja, jeżeli na trzech kanałach telewizyjnych leci sport — koszykówka z Atlanty — a zdejmuję się polski program?

Takich przykładów mógłbym przytoczyć więcej. Myśli pani, że nowi ludzie w Sejmie coś zmienią?

Albina GASTIŃIENIÉ, dziennikarka. Nie wiem, czy pójde głosować. Nie mam absolutnie do nikogo zaufania. A gdyby i pojawili się taki ktoś, to go momentalnie "postawią na miejsce". Wszyscy obają tyko o swoje interesy. Patriotyzm? — chyba pani żartuje. Tu nie chodzi o patriotyzm, raczej o moralność. Prezydenci, ministrowie Francji zawsze byli z gruntu rzeczy ludźmi szlachetnymi, każdy z nich dużo zrobił dla kraju, bo tam jest wysoka

moralność. Oni są tak wychowani, że po prostu nie mogą być inni. U nas wszystko jest amoralne i (mało tego) — nie fachowe. Są ludzie, którzy mają dobre pomysły, ale nie potrafią ich realizować. Są znów tacy, którzy nie mają pomysłów, ale są dobrymi wykonawcami. U nas nie ma ani jednych, ani drugich. Nie mając danych nikt we Francji nie pcha się na stanowiska ministra, premiera, prezydenta.

Przypadkowa słuchaczka tych słów w trolejbusie: Bardzo dobrze pani mówi. A zobaczcie, co się dzieje w Rosji! Całkowity upadek moralności. Czy człowiek, który tak pije, może rządzić państwem? W żadnym innym nie jest to do pomyslenia...

Rozmawiała

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

PS. Z dobrze poinformowanych źródeł wiadomo, że kończy się kadencja ambasadora dr. Jana Widackiego. Jak oceniasz jego działalność?

Jedziemy bardzo długo wzdłuż Jeziora Genewskiego (Lac Lemán), które jest największym jeziorem Szwajcarii i ma 580 km². Całkiem nieoczekiwanie wjeżdżamy na Bulwar Wilsona przechodzący w Bulwar Mont Blanc. To Genewa. Podobno przy dobrej pogodzie można ślad zobaczyć odniezioną czapkę tego najwyższego szczytu w Europie (4807). My, niestety, nie możemy go obejrzeć, bo niebo jest w kłębiastych obłokach. Zresztą rzadko komu to się udaje — Genewa ma paskudny klimat — wilgotno to i duszno, często pada.

Przejdziemy za to w całe okazałości największą fontannę świata (145 m) strzelającą z jeziora w niebo i tłoczącą 500 l wody na sekundę. Jeżeli wieje wiatr ze wschodu, to fontanna oblewa ludzi idących mostem Mont Blanc.

Z prawej strony ulicy piękne białe hotele, o których pisano w niejednej powieści, w których gościli najwybitniejsi ludzie świata. W skwerze — Mauzoleum Księża Brunswickiego, Karola II, który zmarł na wgnięciu w Genewie. Jest kopią pomnika Scaligera w Weronie.

Koło maleńkiego kościoła angikańskiego na stacji autobusowej, zatłoczonej olbrzymimi turystycznymi autokarami, czekamy na pilota wycieczki, który nam pokaże Genewę. Zjawia się śliczna, uśmiechnięta Włoszka. Gianna. Próbuje rozmawiać z nami po rosyjsku. Właśnie uczy się tego języka i obiecuje solennie, że jeżeli wrócimy do Genewy po trzech miesiącach — będzie mogła już rozmawiać z nami po rosyjsku.

W Genewie zaczyna się, albo jak kto chce — kończy Szwajcarię. To najdalej wysunięta na zachód część kraju. Jest francuskojęzycznym kantonem. Ze wszystkich stron otacza go Francja i tylko trzykilometryrowy odcinek jest szwajcarski.

Jezioro Genewskie przypomina wydłużoną ślepią książkę. W jednym jego końcu Genewa, pośrodku Lozanna, a na wschodnim krańcu Montreux, Vevey. W małym miasteczku nad Lemanem, Morges (koło Lozanny), miał swój dom Ignacy Paderewski. Ze Szwajcarią związanym było wielu polskich naukowców, działaczy politycznych: fizyk Ignacy Mościcki, chemicy Marceli Nienecki, Gabriel Narutowicz, późniejszy pierwszy prezydent Rzeczypospolitej. Tu studiowało wielu studentów z Polski.

W Szwajcarii szukali schronienia ludzie prześladowani w swych krajach, dlatego mnóstwo tu było powstańców polskich z 1831 roku. Tu też przebywał Voltaire, Rousseau, Kalwin. W innych okresach — Stendhal, Balzac, Liszt, Madame de Staël, Dostojewski, którego córka nabrała się na moście Mont Blanc zapalenia płuc i zmarła. Trzy lata spędził w Genewie, wraz z Krupską, Lenin. Gianna pokazała nam kawiarnię, w której przesiadywał i czytał gazety.

Najpierw Gianna wiezie nas do Międzynarodowego Kwartalu z Pałacem Narodów Zjednoczonych — siedzibą ONZ. To druga, po Nowym Jorku, placówka tej organizacji. Oczywiście nie wchodzimy do wnętrza, tylko wolno przejeżdżamy obok, by turyści mogli sobie przyszyknać zdjęcie wejścia służbowego ONZ. Gmach ten — to spadek po zbankrutowanej Lidze Narodów.

Genewa jest miastem międzynarodowych konferencji, zjazdów i sympozjów. Tu mają siedzibę największe organizacje międzynarodowe: Europejskie Biuro ONZ, stała Komisja Gospodarcza dla Europy, Wysoki Komisarz do spraw Uchodźców, Departament do spraw Zwalczenia Narkotyków, Międzynarodowe Biuro Pracy, Międzynarodowa Organizacja Zdrowia (WHO), Oto siedziba Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, dalej — Międzynarodowa Organizacja Meteorologiczna, Międzynarodowa Rada do spraw Religii, Międzynarodowa

Organizacja Celna, Ochrony Własności Inteligentnej, gdzie synchronizowane są w skali światowej prawa autorskie. Tu też znajduje się główna siedziba Eurowizji. 7 minut jazdy samochodem dzieli Kwartal od międzynarodowego lotniska.

Wjeżdżamy do dzielnicy ambasad, rezydencji, ekskluzywnych hoteli z "Internationalen", w którym mieszkał Clinton, a jeszcze przedtem — prezydent USA Wilson, który obrat Genewę na siedzibę ONZ. Miga hotel "Hilton", Ogród Botaniczny, jeden z czterech najbardziej znanych w świecie.

Zjeżdżamy w dół ku bulwarom i plażom. Przejeżdżamy koło kasyna, w którym gra się podobno tylko na automatach. Gianna pokazuje miejsce, na którym zaszytowało żonę Franciszka Józefa austriackiego, Sissi. Po śmierci syna, Rudolfa, większość czasu spędzała właśnie tu, w Genewie. Zamordował ją schizofrenik, który nie lubił ludzi nie pracujących i bogatych.

Tu mieszkała też znakomita francuska aktorka Sarah Bernhardt, dalej Wyspa Rousseau, urodzonego w Genewie. Notabene, książki telefoniczne Genewy podają numery telefonów wszystkich bez wyjątku mieszkańców, w tym gwiazd filmowych, mężów stanu i in.

Z tej strony rzeki Rodan, która wpada do jeziora i wypływa z niego, znajdują się największe domy towarowe i domy mody (Ungaro, Yves Saint Laurent, Nina Ricci). W CDT "Au Grand Passage" mało kto kupuje, oszczędni Szwajcarzy jadą na zakupy do tańszego Zurichu, ale w "Placette" pełno ludzi. Olbrzymi gmach ma wejścia z czterech stron. Umówiliśmy się na spotkanie przy jednym z nich, nie wiedząc, że są jeszcze trzy. W wyniku czego z nas stała przy innym wejściu.

Mostem Mont Blanc przerzuconym przez Rodan, tam gdzie wpada on do jeziora, prze-

gundowie, którzy uczynili z miasta swą stolicę. Potem Genewa weszła w skład Świętego Cesarstwa, potem znów wróciła do Burgundów, stała się republiką. W 1815 r. przyłączyła się do Konfederacji Szwajcarskiej.

Dzięki Janowi Kalwinowi, który tu osiadł, Genewa jest dla protestantów tym, czym Rzym dla katolików. Kalwin założył Kolegium Kalwińskie, przekształcone następnie w uniwersytet. Uczelnia ta ściągająca iściga do Genewy studentów z całego świata. Czasem jest ich więcej (obokrajowców) niż własnych.

Mijamy Muzeum Przyrody, Dosyćki cerkiew ortodoksalną, do której chodził Dostojewski, Muzeum Sztuki Współczesnej, Na Nowym Placu — piękny gmach opery, konserwatorium, Muzeum Rath, gdzie odbywają się okolicznościowe wystawy. Udajemy się do Parku Reformatorów. Pełno tu dziełami, gwaru i pisku, bo odbywa się święto zakończenia roku szkolnego. Idziemy boczną stroną parku do Pomnika Reformatorów: Kalwina, Farel, Beze i Knox, którzy zreformowali religię w Europie. Pomnik na 100 m długości. Został zbudowany w 1917 r.

Z parku udajemy się na stare miasto. Malowniczy plac Boury-de-Four rozlokował się w samym sercu starej Genewy. W średniowieczu organizowano na nim jarmarki — cztery razy do roku. Teraz są tu kawiarnie, bary, sklepy z upominkami. Kamieniczki — gotyckie z okienkami nawet na najwyższych piętrach.

W głębi uliczki Hotel de Ville — Hotel de Ville, ale stary ratusz, czyli magistrat. Mur tego gmachu noszą ślady epoki Juliusza Cezara, Alemanów. Kiedyś było tu biskupstwo, potem trybunał sądowy. Słynna jest sala "Alabama", gdzie odbył się pierwszy szwajcarski kongres Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (1864 r.). Powstał on z inicjatywy żołnierza spod Solferino Henryka Dunanta. W bitwie tej został on ranny i zniknął nie otrzymał

Galopem przez Europę

Genewa — początek i koniec Szwajcarii

prawiamy się na drugą stronę Genewy. Tuż za mostem — druga po fontannie genewska osobliwość — zegar kwiatowy o średnicy 5 m. Składa się z 1500 kwiatów, które zmienia się od czasu do czasu. Jest bardzo dokładny. Wskazuje rok, godzinę i minuty.

Jedziemy dalej wkręcymy do dwóch olbrzymich parków — Ogrodu Angielskiego i Brangu. W pierwszym odbywają się koncerty (płatnie), w drugim oglądamy wspaniałe wczesnowożytny zegar w kształcie zegara. W zerium odbywają się w Genewie słynne corsa kwiatowe i konkursy.

Dalej — Park Eaux-Vives i dzielnica o tej samej nazwie. A jeszcze nazywają ją genewskim Beverly Hills — dzielnicą bogaczy. Tu mają swe pałace ojciec króla Arabii Saudyjskiej, piosenkarz Charles Aznavour i in. 38 proc. ludności Genewy stanowią obokrajowcy. Co trzeci człowiek nie jest Szwajcarem. Jak mówi Gianna, cudzoziemcy czynią życie bardziej urozmaiconym, ciekawym, pełnym, robią oni ruch w biznesie. (U nas sądzi się odwrotnie). W Genewie jest ogółem 160 tys. mieszkańców. Wraz z przedmieściami, które zwiększają liczbę ludności do 400 tys., stanowią kanton.

Cały rejon za mostem Mont Blanc — to dawna twierdza. Wspomina ją Juliusz Cezar w swoich notatkach. Mieszkał tu również Bur-

pomocy. Postanowił wówczas założyć organizację, która by pomagała ludziom w potrzebie. Dunanta poparł generał G.H. Dufour — uczyony i bohater narodowy Szwajcarii, wielki przyjaciel Polaków. W przedśrodku sali wiszą portrety królów. Najpierw pojawił się portret Anny, żony króla Anglii, wedy Francuzi przysłał portret Królowej Marii Leszczyńskiej.

Na Placu Tracornierze zachwycamy się katedrą św. Piotra (1536 r.). Budowano ją w różnych okresach, coraz to dodając coś. Więc dziś przedstawia sobą zlepek różnych stylów. Ma fasadę neogrecką, kaplicę św. Piotra w stylu płańcącego gotyku, wieżę romańską. Ostatnia budowana — to klasycystyczna kolumnada od frontu, którą podparto chylący się gmach. Jest to główny kościół protestancki w Szwajcarii. W lewej bocznej nawie stoi starożytny fotel z wysokim oparciem — podobno J. Kalwina.

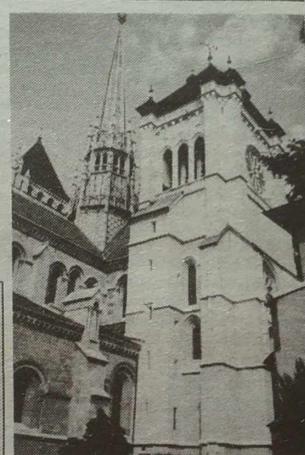
Przechodzimy obok najstarszej kamienicy w Genewie — Domu Tavel, od nazwiska zasłużonego dla miasta rodźnika. Kiedyś kamienica miała dwie wieże. Teraz została jedna. Dom wymalowany jest tak, jak go malowano w 1334 r. — na szaro i tylko innym odcieniem oznaczono kształt kamieni, z których został wzniesiony.

W pobliżu — arkady ze starym arsenałem broni. Ulica Grand pełna sklepów, galerii malarzy, kafejek. Pod nr 40 — dom rodzinny Rousseau.

Skierowujemy się na Promenade de Bastion wysadzoną platanami. Jak powiedział ktoś dowcipny: platan to skrzyżowanie drzewa z pudłem. Przy bulwarze znajduje się najdłuższa na świecie ławka (126 m). Trafila do księgi Guinnessa. Obok — gmach uniwersytetu i biblioteki. Jak głosi legenda, kiedyś były tu koszar. Gdy zakwitł pierwszy platan, żołnierz stojący w oknie i czekający na ten moment, otwierał je i wołał: "Wiosna przyszła". I wszyscy wiedzieli dokładnie, kiedy zaczynała się wiosna.

Genewa — to miasto zegarów. Nieraz są bardzo wymślne: wmontowane w puderniczki, zapalniczki, z pozytywką, z muzyką Mendelssohna, z "Love story". Również nasz rodak, Antoni Patek, swego czasu założył przy Rue du Rhone wytwórnię zegarków, zajmując w tej branży jedno z czołowych miejsc. W Genewie jest Muzeum Zegarów, w którym można obejrzeć przeróżne cuda, nawet z XV wieku.

Ma Genewa sporo innych ciekawych muzeów: Sztuki, Historii Ziemi, Sztuki Nowoczesnej, Historyczne, Sztuki Wschodu, Muzeum Szwajcarii, Etnograficzne, Muzeum Barbiera-Muellera z dziełami artystów z pięciu kontynentów.



Szwajcarię — to jeszcze znakomici współcześni pisarze i dramaturdzy F. Dürrenmatt, M. Frisch. Ja osobście mile wspominaam jedną z najlubiejszych książek mego dzieciństwa "Heidi" Johann Spyri, o dziewczence mieszkającej wysoko w górach.

Ze Szwajcarii rodem, chociaż działał w różnych krajach, jest jeden z twórców nowoczesnej architektury Le Corbusier.

Ma Szwajcarię ponad 13 laureatów Nagrody Nobla — w dziedzinie pokojowej, fizyki, chemii, fizjologii, medycyny, literatury (C. Spitteler).

Parę słów o innej osobliwości — szwajcarskich serach. Najbardziej znane na świecie to ementaler, gruyer, sbrinz. O szwajcarskim serze, który ma wspaniałe olbrzymie dziury, mówi się, że "śa to dziury i trochę sera". Skąd się biorą? Sery dojrzewają w klimacie wilgotnego ciepła. Tworzy się w nich gaz węglowodorkowy, który rozpycha masę sera, chcąc wydobyć się na zewnątrz. W ten właśnie sposób, w zależności od temperatury, tworzą się najsłynniejsze dziury świata.

Od sera szwajcarskiego wywodzi się popularna obecnie na zachodzie potrawa fondu. Jest to ser topiony na wolnym ogniu z dodatkiem białego wina, odrobiny soku cytrynowego, ząbka czosnku. Jada się maczając w gorącej masie (stojącej na specjalnej maszynce do podgrzewania, wprost na stole), kawałki bułki. Do maczania używa się specjalnych długich widelców o drewnianej nasadzie. Są bardzo dekoracyjne i nieraz służą jako ozdoba.

Szwajcarię słynie też z wyrobów cukierniczych. Meczna czekolada szwajcarska należy do najlepszych na świecie, słynne są pierniczki leckerli z mielonymi migdałami i skórką pomarańczową. Czekoladę sprzedaje się w setkach wyspecjalizowanych sklepów, w przeróżnych postaciach: płytkach, blokach orzechowych, małychkich bidonach na mleko, pełnych słodkich cudowności.

O kunszcie cukierników szwajcarskich świadczy m.in. fakt, że rody Blików, Wedłów z Warszawy czy Maurizów z Krakowa wywodzą się właśnie stąd.

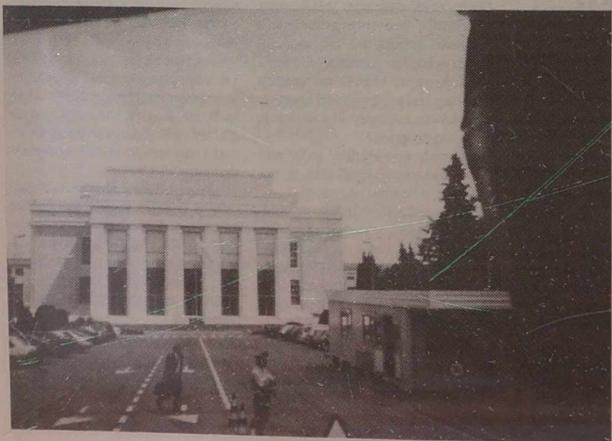
O, i byłaby zapomniana o najważniejszej informacji: 1 dolar równy jest 1,20 franków szwajcarskich. Średnie pobory — 6 tys. franków, czynsz 2-3 tys.

(Cdn.)

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIACH: słynna genewska fontanna; wielostylowa katedra św. Piotra; służbowe wejście do ONZ.

Fot. autorka



Wiele, bardzo wiele bram do nieba. Tylko, że nie wszystkie tak otwarte, jak Ostra Brama... — pisał przed wojną jeden z warszawskich dziennikarzy po odwiedzeniu naszego miasta. — Do Wilna wchodzi się przez Ostrą Bramę — bramę, do której nie trzeba pukać; jest zawsze otwarta, jak brama wjazdowa domu na kresach. Przechodzimy przez Ostrą Bramę — zdejmujemy kapelusz, a potem idziemy w dół i nie mamy już ochoty nakrycia głowy... Przechodzisz koto kobiet i mężczyzn, którzy klęczą na ulicy i modlą się. Idzie się na palcach, aby nie sponożyć modlitwy...".

Z listów naszych Czytelników oraz odpowiedzi na pytania zgadywanek "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny":

"... W 1785 r. Główny Trybunał Wielkiego Księstwa Litewskiego wydał specjalny dekret, na mocy którego ludność katolicka i niekatolicka była zobowiązana do zachowania powagi i zdejmowania nakryć z głowy przy przechodzeniu przez Ostrą Bramę..." (Tadeusz Bledulski).

"... Mężczyznom nie zdejmującym nakryć głowy chłopcy zrucali pałkami czapki i kapelusze... Wiele osób do dziś przykleją na ulicy z boku i się modli... Kaplica Ostrobramska mogła być trzykrotnie większa, ale zostawiono ją w

obecnej postaci ze względu na widoczność obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej z ulicy, która przy wielkich uroczystościach służyła i służy za kościół zewnętrzny..." (Irena Kulicka).

W następnym roku przypada 70 rocznica uroczystej koronacji obrazu. Odbyła się 2 lipca 1927 r. za zezwoleniem Ojca św. Piusa XI. Dokonana została renowacja obrazu. Wówczas wykonano nowe korony ze złota, z użyciem kamieni szlachetnych. Z ówczesnej prasy wileńskiej, która towarzyszyła akcji zbiórki kruszcu i klejnotów, dowiadujemy się, że ofiarność społeczeństwa była wyjątkowo duża. W bardzo krótkim czasie napłynęło tyle darów, iż Kuria wystosowała list z wiadomością o wstrzymaniu dalszego ich przyjmowania. Jak donosił "Dziennik Wileński", wartość ofiarowanych wówczas kamieni szlachetnych oceniona została na kilkaset



Obrazy nie starzejące

"Do Wilna wchodzi się przez Ostrą Bramę..."

tyśiący złotych. Do oceny kosztowności powołana została komisja, w skład której weszli prof. Jan Rutkowski, prof. Ferdynand

Ruszczyo oraz przedstawiciele jubilerów wileńskich z prezesem Ksawerym Gołuchowskim. Jemu też powierzono wykonawstwo kruszcowych replik. Pracę tę, jak też konserwację blach sukienki obrazu wykonał on bezinteresownie.

Inny wilenianin Piotr Szymanis (zm. w Wilnie w 1957 r.), rzemieślnik — mistrz ślusarski Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego również bezinteresownie zaprojektował i wykonał zamki i rygle do zabezpieczenia osłony obrazu Matki Boskiej Ostro-

bramskiej.

"... O kulcie obrazu najwomniej świadczą liczne wota umieszczone w kaplicy. W 1933 r. znajdowało się tutaj 4211 wotów, a w skarbcu ostrobramskim aż 10 tys. sztuk... W kościołach prawie wszystkich większych miast Polski są kopie tego obrazu. Najświeższą z nich znajduje się w Białymstoku, gdzie na uroczystość 50-lecia koronacji cudownego obrazu wybudowano w kościele katedralnym kaplicę wg projektu architekta Adolfa Szczepańskiego. Tutaj umieszczono obraz M.B.O. namalowany w 1927 r. podług oryginału przez Balzukiewiczównę. Poświęcenia kaplicy dokonał ówczesny kardynał Karol Wojtyła..." (Tadeusz Bledulski).

W związku z pielgrzymką Karola Wojtyły już jako papieża Jana Pawła II na Litwę dokonano kon-

serwacji wileńskiego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Z ciekawostek dotyczących kaplicy: w 1884 r. obowiązywał zakaz wpuszczania do niej kobiet, mężczyźni mogli wejść wyłącznie w określonych godzinach, co było podyktowane klauzulą zakonu OO. Karmelitów Bosych, w których rękach była Ostra Brama. Jeszcze w latach 20. naszego stulecia przez bramę, jak widać na zamieszczonej starej fotografii, jeździły dorożki. A od jej wewnętrznej strony ongiś wisiał obraz, widoczny na reprodukcji rysunku Juozapasa Kamarauskasa (Komarowskiego), który z dokumentalną dokładnością utrwalił m.in. mury obronne Wilna z bramami...

... I wciąż aktualnie brzmiały strofy ze zbiorku poetyckiego ks. Jana Twardowskiego: Ostrobramska w każdej biedzie z Polakami módl się za nami.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: widoki ostrobramskie różnych lat.

Fot. ze zbiorów Adama Korbuta, Mariana Maciejewskiego, Andrzeja Malkianisa.

Repr. Tadeusz Ważniwicz



Największa kopia "Bitwy pod Grunwaldem"

Do Litewskiej Księgi Rekordów wpisano największą kopię obrazu Jana Matejki "Bitwa pod Grunwaldem".

Jak poinformował agencję ELTA Vytautas Navaitis, dyrektor agencji "Factum", gromadzącej i podającej wiadomości o litewskich rekordach, to płótno o wymiarach 147 cm szerokości i 338 cm długości namalował mieszkaniec Oran Vytautas Baublys.

Jan Matejko ponad 100 lat temu, w 1878 r. utrwalił na płótnie momenty bitwy pod Grunwaldem, stoczonej 15 lipca 1410 roku. Obraz oryginalny znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Nowości wydawnicze

"LES POLONAIS EN FRANCE"

Słownik biograficzny Polonii francuskiej

Tom I

Nakładem wydawnictwa "Concorde" Polskiej Misji Katolickiej w Francji ukazał się w języku francuskim pierwszy tom słownika biograficznego pt. "Les Polonais en France". Książkę autorstwa Agaty i Zbigniewa Judyckich przetłumaczył Ryszard Ziembkiewicz, a okładka zawierająca alegorię Marianny i Orta Białego jest dziełem specjalnie wykonanym dla tej publikacji przez Wojciecha Słudmaka — wybitnego artystę malarza zamieszkałego od lat we Francji.

Przedmówę, która dokumentuje historyczny i współczesny wkład Polaków praktycznie we wszystkie dziedziny życia francuskiego, napisała żona prezydenta Republiki Bernardetta Chirac. Opracowanie powstało praktycznie całkowitym wysiłkiem samej emigracji, a przedsięwzięciu patronuje Zakład

Biografistykii Polonijnej Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie.

Książka rozpoczyna pionierską, kilkutomową serię dokumentującą wkład Polaków i osób polskiego pochodzenia w kulturę, naukę i historię Francji. Polacy, to naród, w którego dziejach mocno zaznaczyła się emigracja. Nasi rodacy, ich urodzeni już poza granicami kraju potomkowie, trwale wpisywali się i wpisują w rozwój kulturalny, cywilizacyjny i materialny krajów osiedlenia. Dokumentacja takiego dorobku, to świadectwo dla przyszłych pokoleń emigracji, to ukazanie gościnnym krajom, że przybylsze z Polski potrafiły również wiele dawać jak bracia.

Praca ta może być lekturą nie tylko dla specjalistów-historyków, politologów, znawców literatury i kultury, ale także powinna

zaciekać zwykłych, nieprofesjonalnych czytelników. Jeden z przedwojennych dyplomatów twierdził, że Polacy podziwiają Francję do czasu jej bliższego poznania, zaś Francuzi nie mają o Polakach najlepszego zdania do czasu bliższych z nimi kontaktów. Książka kierowana jest do szerokiego grona odbiorców jako podstawowe kompendium wiedzy oraz przewodnik do głębszych badań i szczegółowych studiów. Życiwy stosunek Pierwszej Damy Republiki do ukazania się tej pracy jest tutaj dobrym impulsem. Słownik powinien również spełnić rolę inspirowaną dla różnego rodzaju prac monograficznych wynikających z jego treści, a dotychczas nie poruszonych w historiografii.

Miejny również nadzieję, że "Polacy we Francji" ułatwią pracę polskiemu dyplomatom, księżom, ludziom kultury i samej emigracji,



której wizerunek Polki i Polaków w świecie nie jest obojętny.

Książkę "Les Polonais en France" można nabyć (cena 1 egz. wraz z przesyłką 150 FF) przysyłając zamówienie wraz z czekiem wystawionym na Association Concorde pod adresem: Polska Misja Katolicka — 263 bis, rue St. Honore — 75001 Paris.

USTAWA**Republiki Litewskiej**
nr I-1344 z 21 maja 1996 r.**O wejściu w życie ustawy**
o ubezpieczeniu zdrowia**Artykuł 1. Wejście w życie ustawy**

Ustawa o ubezpieczeniu zdrowia wchodzi w życie od 1 stycznia 1997 r.

Artykuł 2. Zalecenie dla rządu

Zalecić rządowi, aby do 1 listopada 1996 r. przyjął akty prawne, związane z ustawą o ubezpieczeniu zdrowia i nowelizacją oraz uzupełnienia aktów prawnych, związanych z ustawą o ubezpieczeniu zdrowia.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zm. 988)

UCHWAŁA**Sejmu Republiki Litewskiej**
nr I-1363 z 4 czerwca 1996 r.**O udziale kompanii Wojska**
Litewskiego w dowodzonej
przez NATO operacji pokojowej
w byłej Jugosławii**Sejm Republiki Litewskiej postanawia:**

Skierować litewską kompanię bałtyckiego batalionu sił pokojowych LITCOY 1 (do 145 żołnierzy) w październiku 1996 r. — kwietniu 1997 r. w składzie batalionu Królestwa Danii celem wzięcia udziału w dowodzonej przez NATO operacji pokojowej w byłej Jugosławii.

Przewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej
Ceslovas JURŠENAS
(Zm. 990)

USTAWA**Republiki Litewskiej**
nr I-1350 z 28 maja 1996 r.**O ratyfikowaniu umowy**
o kooperacji patentowej**Artykuł 1. Ratyfikowanie umowy**

Sejm Republiki Litewskiej na podstawie punktu 16 artykułu 67 punktu 5 artykułu 138 Konstytucji Republiki Litewskiej oraz zgodnie z dekretem prezydenta republiki z 17 kwietnia 1996 r. "O wniesieniu do Sejmu Republiki Litewskiej sprawy ratyfikowania międzynarodowych umów w sferze ochrony własności intelektualnej", ratyfikuje umowę o kooperacji patentowej, podpisaną w Waszyngtonie 19 czerwca 1970 r., zmienioną 28 września 1979 r. i 3 lutego 1984 r.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.
Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zm. 991)

DEKRET**Prezydenta Republiki Litewskiej**
O odznaczeniu J. Dioufa Orderem
Wielkiego Księcia Litewskiego
Giedymina II klasy

1. Za starania na rzecz rozwoju współpracy państw i narodów oraz pomoc rolnictwu Litwy nadaje Jacquesowi Dioufowi, dyrektorowi generalnemu Organizacji NZ. Wyżywienia i Rolnictwa, Order Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina II klasy.

2. Niniejszy dekret nabiera mocy z dniem jego podpisania.
Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

Vilnius, 5 sierpnia 1996 r.
Nr 1010

(Zm. 994)

USTAWA**Republiki Litewskiej**
nr I-1314 z 30 kwietnia 1996 r.**O nowelizacji artykułów 5, 8, 9, 12 ustawy**
o podatku od zasobów ropy naftowej i gazu

(Dziennik Ustaw, 1992, nr 30-929)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 5

Z artykułu 5 skreślić ostatnie zdanie i artykuł dać w następującym brzmieniu:

"Artykuł 5. Podatek płaci się z góry w równych częściach rocznej sumy podatkowej, obliczonej na podstawie przewidywanej do wydobycia ilości ropy naftowej i gazu, co kwartał do dnia 15 pierwszego miesiąca następnego kwartału. Po zakończeniu roku sumę podatku przelicza się zgodnie z faktyczną ilością wydobycia ropy naftowej i gazu i do 1 lutego obliczenie roczne przedstawia się Państwowej Inspekcji Podatkowej. Dodatkową sumę podatku według obliczenia rocznego wpłaca się do 15 lutego".

Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 8

Znowelizować artykuł i dać go w następującym brzmieniu:

"Artykuł 8. Podatek oblicza się, udokładnia, egzekwuje się lub zwraca w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej o administrowaniu podatkami".

Artykuł 3. Nowelizacja artykułu 9

W artykule 9 zamiast słów "za każdy dzień

zwłoki pobiera się karę w wysokości 0,5 proc." wpisać słowa "pobiera się karę w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej o administrowaniu podatkami" i ustawę dać w następującym brzmieniu:

"Artykuł 9. W razie nie zapłacenia podatku w terminie pobiera się karę w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej o administrowaniu podatkami".

Artykuł 4. Nowelizacja artykułu 12

W artykule 12 zamiast słowa "departamentem" wpisać słowo "ministerstwem" i artykuł dać w następującym brzmieniu

"Artykuł 12. Państwowa Inspekcja Podatkowa wspólnie z Ministerstwem Ochrony Środowiska kontroluje, czy prawidłowo oblicza się podatek".

Artykuł 5. Wejście ustawy w życie

Niniejsza ustawa wchodzi w życie od 1 lipca 1996 r.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

(Zm. 993)

USTAWA**Republiki Litewskiej**
nr I-1357 z 30 maja 1996 r.**O nowelizacji artykułów 1 i 3 ustawy**
"O wejściu w życie ustawy Republiki Litewskiej
w organizacjach społecznych"

(Dziennik Ustaw, 1995, nr 18-401)

Artykuł 1. Nowelizacja części pierwszej
artykułu 1

Znowelizować część pierwszą artykułu 1 — zamiast daty "1 czerwca 1996 r." wpisać datę "1 listopada 1996 r." i całą część dać w następującym brzmieniu:

"Organizacje społeczne, których statuty zostały zarejestrowane w Ministerstwach Sprawiedliwości Republiki Litewskiej, innych instytucjach państwowych lub zarządach rejonowych (miejskich) przed wejściem w życie niniejszej ustawy, powinny do 1 listopada 1996 r.

uzgodnić swe statuty z ustawą Republiki Litewskiej o organizacjach społecznych i przedstawić wyszczególnionym w częściach pierwszej, drugiej i trzeciej artykułu 17 ustawy o organizacjach społecznych instytucjom państwowym, rejestrującym statuty organizacji społecznych".

Artykuł 2. Uznać za nieważną część drugą
artykułu 3

Uznać za nieważną część drugą artykułu 3.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zm. 989)

USTAWA**Republiki Litewskiej**
nr I-1359 z 4 czerwca 1996 r.**O ratyfikowaniu umowy o pożyczce między**
Republiką Litewską i Europejskim
Bankiem Inwestycyjnym**Artykuł 1. Ratyfikowanie umowy**

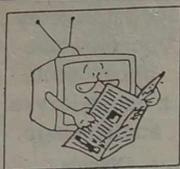
Sejm Republiki Litewskiej na podstawie 16 punktu artykułu 67, artykułu 138 Konstytucji Republiki Litewskiej oraz zgodnie z dekretem prezydenta republiki z 8 maja 1996 r. "O wniesieniu do Sejmu Republiki do ratyfikowania umowy o pożyczce między Republiką Litewską i Europejskim Bankiem Inwestycyjnym", ratyfikuje umowę między Republiką Litewską i Eu-

ropejskim Bankiem Inwestycyjnym w sprawie pożyczki w wysokości 10 mln ecu na finansowanie projektu sieci gazociągów, podpisaną 18 marca 1996 r. w Luksemburgu.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zm. 992)

116



ŚRODA, 7 SIERPNI

LTV

7.00 - Dzień dobry, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Język francuski na żywo, 18.40 - Wiadomości (ros.), 18.55 - Program dla dzieci, 19.15 - Pleśń i literatura, 19.55 - Film dok. "Patriarcha dyplomacji", 20.30 - Panorama, 21.05 - Studio sportowe, 21.15 - Loteria "Perlas", 21.20 - Polski film fab. "Pierścień z ołsem w koronie", 23.10 - Wiadomości wieczorne.

LNK

7.30 - Poranne kolo, 9.00 - Teleshop, 9.05 - S. "Bez domu jest źle", 16.20 - S. "Tropikalny upał", 17.20 - Tango-mania, 17.40 - Bulwarowe show, 18.10 - S. "Ryocer miecza", 18.35 - S. "Bez domu jest źle", 19.25 - Teleshop, 19.30 - 2x8, 20.00 - Wiadomości, 20.25 - Randka, 21.00 - S. "Tropikalny upał", 22.00 - Kroniki radzieckie, 23.00 - Wiadomości, 23.15 - S. "Rodzina Adamsów", 23.45 - S. dok. 0.35 - S. dok. "Podwodne podróże".

BAŁTYCKA TV

8.30-18.25 - Program DW, 18.30 - S. "Tak świat się kręci", 19.30 - Sensacje sportowe, 20.00 - Cena zdrowia, 20.20 - Przegląd mistrzostw świata, 20.30 - S. "Manuela", 21.00 - S. "Tak świat się kręci", 21.55 -

Nowości bałtyckie, 22.00 - Godzina z Rajmundem Rajackim, 23.00 - "Za rogiem...", 23.30 - Świat mistrzów, 24.00-8.30 - Program CNN.

TELE-3

17.00 - Wiadomości CNN (ang.), 17.30 - "Z pierwszej ręki", 17.35 - S. "Santa Barbara", 18.20 - Lekcja język. niem., 18.35 - Film anim., 19.05 - "Z pierwszej ręki", 19.15 - Wiadomości, 19.30 - S. "Santa Barbara", 20.25 - Program muzyczny, 20.55 - Nowości sportowe, 21.00 - S. "Prawa Murphy'ego", 21.50 - Wiadomości, 22.00 - Telemagazyn "Budownictwo", 22.30 - Program o modzie "Oo...do...", 23.00 - "Z pierwszej ręki", 23.15 - Film fab. "Bracia i siostry Oppermann".

WILEŃSKA TV

7.45 - Wiadomości z Wilna, 7.55 - S. "Ulica Żółtej nici", 8.50 - Moja historia: A. Bitow, 9.35 - Film anim., 9.50 - Patrol drogowy, 10.05 - S. "Kelly", 11.00 - Kurs dolara, 11.10 - Skandale tygodnia, 11.40 - Apteka, 11.50 - 90x60x90, 12.05 - Film fab. "W sobotę wieczorem, w niedzielę rano", 13.35 - Film anim. dla dzieci, 17.55 - S. "Kelly", 18.50 - "Dziś w miasteczku, 19.00 - "Ja sama", 19.05 - 6 wiadomości, 20.05 - Film fab. "Lambada", 21.45 - 6 wiadomości, 21.55 - Film fab. "Nocny upał", 22.50 - Dziś w miasteczku, 23.00 - Wiadomości NTV, 23.15 - Nowości muzyczne, 23.35 - "Ci, którzy..."

TV POLONIA

8.00 - Panorama, 8.10 - Sport telegram, 8.15 - "Wojna na śmiech i życie", 8.45 - "Pieprz i wanilia", 9.30 - Wiadomości, 9.40 - Program

dnia, 9.45 - Historia, 10.15 - "Ucieczka - wycieczka" - serial dla młodych widzów, 10.45 - "Gra", 11.15 - "Białe tango" - serial TVP, 12.15 - Przegląd publicystyczny, 13.15 - "Zażyd" - recital, 13.40 - "W rajskim ogrodzie", 14.00 - Wiadomości, 14.10 - "Głód serca" - film obyczajowy prod. polskiej, 15.30 - "Pejzaże wsi polskiej", 16.00 - Panorama, 16.20 - "Mistrzowie", 16.40 - Program na popołudniu i wieczór, 16.45 - "Śniardwy" - film dok. 17.15 - Uczmy się polskiego, 17.45 - Gość TV Polonia, 18.00 - Telexpress, 18.15 - "Wakacje na polską nutę", 18.45 - "Gra", 19.10 - "Akwen Eldorado" - serial TVP, 20.00 - "Tablicę pamięci", 20.15 - Dobranocka, 20.30 - Wiadomości, 21.05 - "Fakty i fikcje", 21.50 - "Co by tu jeszcze", 22.00 - Panorama, 22.30 - "Warszawskie gołębie" - film obyczajowy prod. polskiej, 23.40 - Program na czwartek, 23.45 - "Acid Drinkers" - koncert, 0.25 - "Sztuka niesztuka", 0.45 - Wspomnienia Festiwalu Muzycznych, 1.10 - Panorama.

IKANAŁ

5.00 - Poranek, 8.15 - S. "Nowa ofiara", 9.00 - Temat, 9.30 - W świecie zwierząt, 10.30 - Zgadnij melodię, 11.00 - Wiadomości, 11.10 - Mir, 11.55 - S. "Tajemniczy forward", 13.00 - Film anim., 13.25 - Miłość od pierwszego wejrzenia, 14.00 - Wiadomości, 14.20 - S. "Ryocer - Dzielne Serce", 14.45 - Kaktus i Co, 14.55 - Do mił, 15.10 - Zew Dżungli, 15.40 - S. "Helene i chłopcy", 16.05 - Tete e tete, 16.35 - Dookoła świata, 17.00

- Wiadomości, 17.20 - S. "Nowa ofiara", 18.10 - Godzina szczytu, 18.35 - Zgadnij melodię, 19.00 - "Tajemnice ParYZa", 19.45 - Dobranocka, 20.00 - Czas, 20.40 - Film fab. "Margaryta nocy", 23.05 - Wiadomości, 23.15 - Pikaż nożna.

ROSYJSKA TV

6.30 - Ekspres poranny, 7.00 - Wiadomości, 7.20 - S. "Cudowny autobus szkolny", 7.45 - Rapsodia w stylu bluesu, 8.05 - Twoja gra, 8.35 - Na ziemi nowogrodzkiej, 9.00 - Film dok. 10.00 - Wiadomości, 10.20 - Spektakl TV, 11.10 - W świecie zwierząt, 11.40 - Film anim., 12.00 - Wiadomości, 12.15 - Hotel starego Mazaja, 12.30 - Droga redakcji, 13.00 - Wiadomości, 13.20 - Rosyjski biznes, 13.45 - Festiwal folk, 14.00 - Wanow, Pietrow, Sidorow i in., 14.40 - Nie zapominaj włączyć telewizora, 15.00 - Twarze, 15.15 - Na czesć muzyka, 16.00 - Wiadomości, 16.20 - Twarz z okładki, 16.35 - Zależy od ciebie, 16.55 - Piłkarskie mistrzostwa Rosji, 19.00 - Wiadomości, 19.35 - S. "Santa Barbara", 20.30 - Sam sobie przyserem, 21.00 - Pogoda, 21.05 - Film fab. "Ciemne noce w mieście Soczi", 23.20 - Nowości, 23.30 - Wiadomości, 23.45 - Muzyka wszystkich pokoleń.

POLSAT

8.00 - Dzień dobry z Polsatem, 8.55 - Informacje, 9.00 - Polityczne graffiti, 9.15 - Klub Fitness Woman, 9.30 - "Jonny Quest" - serial anim., 10.00 - "Drużyna A" - serial sensacyjny USA, 11.00 - "Dalsza" - serial obyczajowy USA, 12.00 - Disco relax, 12.55 - "Chudy i inni" - polski dramat

obyczajowy, 1967, 14.30 - Dżana Miusic Hit Gonitwa, 15.00 - PolSat dookoła świata, 15.30 - Czas na naturę, 16.00 - Halo Gra!my, 16.20 - Yel Yel Yel 16.30 - "Czarodziejka z księżycą" - serial anim., 17.00 - Informacje, 17.15 - "Lini Journal" - magazyn tygodni, 17.45 - "Gracie w opałach" - serial komediowy USA, 18.15 - Letnie Studio PolSat, 19.15 - "Mamusi!" - serial komediowy USA, 19.45 - "MacGyver" - serial sensacyjny USA, 20.40 - Losowania LOTTO, 20.50 - Informacje, 21.05 - "Robocop" - serial sensacyjny USA, 22.00 - "Ulise San Francisco" - serial sensacyjny USA, 22.50 - Polityczne graffiti, 23.00 - Informacje i biznes informacja, 23.25 - "Adam 12" - serial kryminalny USA, 23.50 - Ring - program publicystyczny, 0.20 - Na każdy temat - talk show, 1.20 - Letnie Studio PolSat, 2.20 - Halo Gra!my, 2.45 - Pożegnania.

POLONIA 1

7.00 - "T and T" - serial USA, 7.50 - Sports World, 8.20 - Pełnym gazem, 8.45 - Teleshop, 9.10 - Filmy anim., 10.30 - "Stellina" - włoski serial obyczajowy, 11.50 - "Zbuntowana" - argentyński serial obyczajowy, 12.40 - Astro show - horoskop, 12.45 - "Czarny pirat" - włoski film przygodowy, 14.35 - Teleshop, 14.45 - Satellite - program muzyczny, 16.35 - Teleshop, 17.00 - Filmy anim., 18.45 - "Stellina" - włoski serial obyczajowy, 20.15 - "Zbuntowana" - argentyński serial obyczajowy, 21.00 - "W głębi serca" - dramat włoski, 22.50 - W domu - magazyn, 23.20 - "T and T" - serial sen-

sacyjny USA, 23.50 - "Jeden plus dziesięć" - serial obyczajowy USA, 1.00 - Satellite, 2.50 - Disco polo - magazyn.

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - "Nie ma jak w domu" - serial prod. australijskiej, 9.30 - Wiadomości, 9.40 - Misjowie rysownicy, 9.50 - Lato z czarodziejem, 10.10 - "Kraina białych królów" - serial przygodowy prod. czeskiej, 11.05 - "Miłosne rozterki" - serial prod. niemieckiej, 11.50 - "Pamiętnik z Powstania Warszawskiego", 12.00 - Muzyczne lato w Jedyne, 12.30 - Lato z Magazynem Notowań, 13.00 - Wiadomości, 13.10 - Agrobiznes, 13.15 - Lumen 2000, 13.40 - "Klan urwisów" - serial prod. USA, 14.00 - "Przygody Tomka Sawyera" - film fab. prod. USA, 15.10 - "Spadkobiercy Marszałka" - reportaż, 15.50 - "O drzewach i ogrodach, 15.55 - "Pseudonim Mieczysława" - reportaż, 16.05 - Henryk Rodakowski - malarz architekt, 16.20 - "Tajemnica testamentu Padereckiego", 16.30 - "Inny świat" - serial prod. USA, 17.00 - "Kajakiem przez Bałtyk", 17.25 - Dla młodych widzów, 17.50 - Karta kalendarza, 18.00 - Telexpress, 18.20 - Muzyczne Jedyne, 18.45 - Z kamerą wśród zwierząt, 19.05 - "Słoneczny patrol" - serial prod. USA, 20.00 - Wieczorko, 20.30 - Wiadomości, 21.10 - Studio Sport, 23.25 - Puls dnia, 23.40 - Opal'96, 23.55 - "Szpiedy" - serial dok. prod. USA, 0.20 - Wiadomości, 0.30 - "Mokradło" - film fab. prod. hiszpańskiej, 2.00 - Siedemka w Jedyne.

CZWARTEK, 8 SIERPNI

LTV

7.00 - Dzień dobry, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Telegra "Millonier", 18.25 - Film dok. 18.40 - Wiadomości (ros.), 18.50 - Słowo chrześcijańskie, 19.05 - Program dla dzieci, 19.30 - "Telesat", 20.30 - Panorama, 21.05 - Studio sportowe, 21.15 - Spektakl niezależnego teatru "Kosmogonia", 22.45 - Festiwal rocka, 23.25 - Wiadomości wieczorne.

LNK

7.30 - Poranne kolo, 9.00 - Teleshop, 9.05 - S. "Bez domu jest źle", 16.20 - S. "Tropikalny upał", 17.20 - Wiadomości z Hollywoodu, 17.50 - Wszystko, 18.10 - S. "Ryocer miecza", 18.35 - S. "Bez domu jest źle", 19.25 - Teleshop, 19.30 - Audycja dla wdękarzy, 20.00 - Wiadomości, 20.25 - Bulwarowe show, 21.00 - S. "Tropikalny upał", 22.00 - Jeszcze nie wieczór, 23.00 - Wiadomości, 23.15 - Show Benny Hilla, 23.45 - S. dok. 0.35 - S. dok. "Podwodne podróże".

BAŁTYCKA TV

8.30-18.25 - Program DW, 18.30 - S. "Tak świat się kręci", 19.30 - Spojrzenie z bliska, 20.00 - Światłogup, 20.30 - S. "Manuela", 21.00 - S. "Tak świat się kręci", 21.55 - Nowości bałtyckie, 22.00 - Film fab. "Mój wujek Benjamin", 23.30 - Erytyka, 24.00-8.30 - Program CNN.

TELE-3

17.00 - Wiadomości CNN, 17.30 - "Z pierwszej ręki", 17.35 - S. "Santa Barbara", 18.20 - Okno na przyrodę, 18.35 - Film anim., 19.05 - "Z pierwszej ręki", 19.15 -

Wiadomości, 19.30 - S. "Santa Barbara", 20.25 - Program medyczny "Moje serce", 20.55 - Nowości sportowe, 21.00 - S. "Prawa Murphy'ego", 21.50 - Wiadomości, 22.00 - Kino, ki-no, kino, 22.25 - Wyprodukowano na Litwie, 23.00 - "Z pierwszej ręki", 23.15 - Żyrcy gwałt, Film dok. "Kirk Douglas".

WILEŃSKA TV

7.40 - Wiadomości z Wilna, 7.50 - S. "Dyżurna apteka", 9.00 - Ranking resortów, 9.15 - Muzyka, 9.50 - Patrol drogowy, 10.05 - S. "Kelly", 11.00 - Kurs dolara, 11.10 - Nowy Jorki Nowy Jorki 11.40 - Apteka, 11.50 - 90x60x90, 12.05 - Film fab. "3:15", 13.30 - Film anim. dla dzieci, 17.55 - S. "Kelly", 18.50 - "Dziś w miasteczku, 19.00 - Zrób krok, 19.55 - 6 wiadomości, 20.05 - Film fab. "Czarna sztafa", 21.40 - 6 wiadomości, 21.50 - "Wileńska jutrenka", 22.05 - Muzyka, 22.20 - S. "Mister Bean", 22.50 - Dziś w miasteczku, 23.00 - Wiadomości NTV, 23.15 - Nowości muzyczne, 23.35 - Film "Tretaki i Greczi, 2 część.

IKANAŁ

5.00 - Poranek, 8.00 - Wiadomości, 8.15 - S. "Nowa ofiara", 9.05 - Tajemnice ParYZa, 9.45 - Piłka nożna, 10.40 - Smakujki, 11.00 - Wiadomości, 11.10 - Mir, 11.55 - S. "Tajemniczy forward", 13.00 - Film anim., 13.25 - Miłość od pierwszego wejrzenia, 14.00 - Wiadomości, 14.20 - S. "Ryocer - dzielne serce", 14.40 - Lego go, 15.05 - Tintinki, 15.30 - S. "Helene i chłopcy", 16.00 - Lekcja rocka, 16.30 - Dookoła świata, 17.00 - Wiadomości, 17.20 - S. "Nowa ofiara", 18.10 - Godzina szczytu, 18.35 - Loteria

"Milion", 19.00 - Moja rodzina, 19.45 - Dobranocka, 20.00 - Czas, 20.40 - Film fab. "Królowa stacji benzynowej", 22.15 - Obóz I. Damiadowa, 23.05 - Wiadomości.

ROSYJSKA TV

6.30 - Ekspres poranny, 7.00 - Wiadomości, 7.20 - S. "Cudowny autobus szkolny", 7.50 - Ludzie biznesu, 8.00 - Bardzo prosto, 8.30 - Sam sobie przyserem, 9.00 - S. "Santa Barbara", 9.55 - Towary poczta, 10.00 - Wiadomości, 10.20 - S. "Santa Barbara", 11.15 - Nasz sad, 11.45 - Sazon Petersburga, 12.15 - Autograf, 12.20 - Nowości, 12.25 - Droga redakcji, 12.55 - Handel nieruchomościami, 13.00 - Wiadomości, 13.20 - Rosyjski biznes, 13.45 - Festiwal folk, 14.00 - Inwanow, Pietrow, Sidorow i in., 14.40 - Nie zapominaj włączyć telewizor, 15.10 - Twarze, 15.20 - Wiadomości, 15.35 - Kangur, 15.50 - Kalendarz, 16.00 - Wiadomości, 16.20 - Twarz z okładki, 16.35 - Zależy od ciebie, 16.50 - S. "Chelendger", 17.15 - Wasz partner, 17.30 - Klub gubernatorów, 17.55 - Nic prócz, 18.10 - Nauzka, 18.25 - Raz na tydzień, 19.00 - Wiadomości, 19.35 - S. "Santa Barbara", 20.30 - Maski show, 21.00 - Pogoda, 21.05 - Film fab. "Prześladowcy", 22.00 - Wiadomości, 22.40 - Nowości, 22.50 - Wiadomości, 23.05 - Muzyka wszystkich pokoleń, 23.15 - Jablo Adama.

TV POLONIA

8.00 - Panorama, 8.10 - Sport telegram, 8.15 - "... Nic mi się złego nie może stać" - reportaż, 8.40 - "Czas dla Ciebie", 9.00 - "Radio Romans" - serial TVP, 9.30 - Wiadomości, 9.40 - Program dnia, 9.45 -

"Monte Casino" - kolebka polskich benedyktynów" - reportaż, 10.15 - "Wakacje na polską nutę", 10.45 - Muzyczne Jedyne, 11.15 - "Akwen Eldorado" - serial TVP, 12.05 - "Krakowskie legendy", 12.15 - "Fakty i fikcje", 13.00 - "Co by tu jeszcze", 13.05 - Sztuka niesztuka, 13.25 - "W drugim planie" - reportaż, 13.40 - "Nie tylko o poezji", 14.00 - Wiadomości, 14.15 - "Warszawskie gołębie" - film obyczajowy prod. polskiej, 15.25 - Przegląd kronik filmowych, 16.00 - Panorama, 16.20 - "Dwaj ludzie z filmem", 16.40 - Program na popołudniu i wieczór, 16.45 - "Idole?" - program edukacyjny, 17.05 - Zaproszenie do stołu, 17.15 - "W szpitalu wielkim jak świat" - film dok. 17.45 - Gość TV Polonia, 18.00 - Telexpress, 18.15 - "Szaloneństwo Majki Skowron" - serial dla młodych widzów, 18.40 - "Gra", 19.15 - "Przybycie i kaptury" - serial TVP, 20.15 - Dobranocka, 20.30 - Wiadomości, 21.00 - Wspólnota w kulturze, 21.30 - "Kolorowe piosenki" - recital, 22.00 - Panorama, 22.30 - "Kolumbowie" - serial prod. polskiej, 23.25 - Program na piątek, 23.30 - Festiwal "Jazz Jam-bobby 1993", 0.30 - Sportowe hobby, 0.55 - Uczmy się polskiego, 1.25 - Panorama.

POLSAT

8.00 - Dzień dobry z Polsatem, 8.55 - Informacje, 9.00 - Polityczne graffiti, 9.15 - Klub Fitness Woman, 9.30 - "Czarodziejka z księżycą" - serial anim., 10.00 - "MacGyver" - serial sensacyjny USA, 11.00 - "Statek miłości" - serial USA, 12.00 - Jesteśmy, 12.30 - TV Market, 13.00 - "Pierwsze dni" - polski film obczy-

jowy, 1952, 14.45 - TV Market, 15.00 - Ring - program publicystyczny, 15.30 - "Link Journal", 16.00 - Halo Gra!my, 16.20 - Yel Yel Yel 16.30 - "Jonny Quest" - serial anim., 17.00 - Informacje, 17.15 - "Portret pamięciowy, 17.45 - "Gracie w opałach" - serial komediowy USA, 18.15 - Letnie Studio PolSat, 19.15 - "Webster" - serial komediowy USA, 19.45 - "Drużyna A" - serial sensacyjny USA, 20.40 - Losowania LOTTO, 20.50 - Informacje, 21.00 - "Nieustraszone" - serial sensacyjny USA, 22.00 - "Pleśń katar" - dramat USA, 1982, 22.50 - Polityczne graffiti, 23.00 - Informacje i biznes informacja, 23.25 - "Adam 12" - serial kryminalny USA, 23.50 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny, 0.20 - Na każdy temat - talk show, 1.20 - Dżana Miusic Hit Gonitwa, 1.50 - Letnie Studio PolSat, 2.50 - Pożegnania.

POLONIA 1

7.00 - "T and T" - serial sensacyjny USA, 7.50 - Disco polo, 8.45 - Teleshop, 9.10 - Filmy anim., 10.30 - "Stellina" - włoski serial obyczajowy, 11.50 - "Zbuntowana" - argentyński serial obyczajowy, 12.40 - Astro show - horoskop, 12.45 - "W głębi serca" - dramat włoski, 14.35 - Teleshop, 14.45 - Satellite - program muzyczny, 16.35 - Teleshop, 17.00 - Filmy anim., 18.45 - "Stellina" - włoski serial obyczajowy, 20.15 - "Zbuntowana" - argentyński serial obyczajowy, 21.00 - "Arktyczna gorączka" - film sensacyjny USA, 22.50 - Escape, 23.20 - Koncert, 0.30 - "Jeden plus dziesięć" - serial obyczajowy USA, 1.00 - Satellite.

2.50 - Bliżej filmu, 3.20 - W domu.

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - "Nie ma jak w domu" - serial prod. australijskiej, 9.30 - Wiadomości, 9.40 - Encyklopedia lata dla dzieci, 9.50 - Lato z czarodziejem, 10.10 - "Różowa Pantera" - serial anim. prod. USA, 10.35 - Ale cyrki! 11.05 - "Cagney i Laacey" - serial prod. USA, 11.50 - Miniatury, 11.55 - Muzyczne lato w Jedyne, 12.30 - Lato z Magazynem Notowań, 13.00 - Wiadomości, 13.10 - Agrobiznes, 13.15 - "Tajemniczy świat Dogonów" - film dok. 13.45 - Kliper, 14.00 - "Hydrozagadka" - film fab. prod. polskiej, 15.10 - "Przy przepiętym" - reportaż, 15.25 - "Ucieczka" - reportaż, 15.50 - "Bieliki", 15.55 - Opowieści bałtyckie, 16.15 - Łąka, 16.30 - "Inny świat" - serial prod. USA, 16.55 - Program dnia, 17.00 - Zwierzęta świata - film dok. prod. kanadyjskiej, 17.25 - "Od Aten do Atlanty" - teleturmalij, 17.50 - Karta kalendarza, 18.00 - Telexpress, 18.20 - Klinika zdrowego człowieka, 18.40 - Magazyn katolicki, "1905 - Filmido, 19.30 - "Kate i Allie" - serial prod. USA, 20.00 - Wieczorko, 20.30 - Wiadomości, 21.10 - "Zar tropików" - serial prod. USA, 22.05 - Wieczór publicystyczny, 23.00 - "Złote lata rock and rolla" - serial muzyczny prod. USA, 24.00 - Wiadomości, 0.10 - "Nagasaki" - Zapis zycia i śmierci - film dok. 1.00 - Automania, 1.20 - Czas na artystki - cyna, 1.40 - Trening, 2.00 - Galeria muzeum, 2.20 - Ikar z nad Dunaju-

Będziesz z "Kurierem" — będziesz z "Przyjaciółką"

Szanowny Czytelniku!

Prenumerata "K.W." i "Przyjaciółki"
na wrzesień trwa do 15 sierpnia br.,
można ją też załatwić na
październik — grudzień

Koszty prenumeraty dla Czytelników "K.W." na Litwie:

z dostarczeniem przez pocztę	1 mies. 16,6 Lt	3 mies. 49,8 Lt	4 mies. 66,4 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	14,2 Lt	42,6 Lt	56,8 Lt
w księgarni S.K.	13 Lt	39 Lt	52 Lt
bez dostarczania (w redakcji)	12 Lt	36 Lt	48 Lt

"K.W." i "Przyjaciółka":

z dostarczeniem przez pocztę	1 mies. 24,5 Lt	3 mies. 73,5 Lt	4 mies. 98 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	21,5 Lt	64,5 Lt	86 Lt
w księgarni S.K.	20,5 Lt	61,5 Lt	82 Lt
bez dostarczania (w redakcji)	19,5 Lt	58,5 Lt	78 Lt

"Kurier Wileński" oraz "K.W." i "Przyjaciółkę" można zaprenumerować na każdej pocztce od 1 sierpnia.

Indeks "Kuriera Wileńskiego" — 67218

Indeks "Kuriera" i "Przyjaciółki" — 67589

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały "Kuriera" i chcą zapewne zaprenumerować "Przyjaciółkę", zgłaszają się na pocztę i po okazaniu kwitu powiadczającego prenumeratę "Kuriera" mogą zaabonować dodatkowo "Przyjaciółkę" (Cena prenumeraty na 1 mies. 7,90 Lt). Indeks "Przyjaciółki" 76766.

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego": Laisvės pr. 60, piętro XI, pokój 1115, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-79-01 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S.K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 65-55-06), od poniedziałku do soboty wyłącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odebrać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

Koszty prenumeraty "Kuriera Wileńskiego" (wysyłka 5 numerów raz tygodniowo) w Polsce i w innych krajach:

- na miesiąc — 16 USD
- na trzy miesiące — 48 USD
- na cztery miesiące — 64 USD

Tylko prenumerata zapewni Ci stały kontakt z naszym dziennikiem.

Przelewem w dolarach USD można też dokonać za pomocą czeku, który należy wysłać pocztą na adres redakcji: Laisvės pr. 60, nr 1115, "Kurier Wileński", 2056 Vilnius, Lietuva.

Nasze konto dla obywateli i organizacji państw obcych:

State Commercial Bank of Lithuania
Basanavičiu 7, Vilnius, Lithuania S.W.I.F.T.: BARU LT 2X for futher credit to Pašilaitis Branch, UAB "Kurier Wileński", account No06400056/1070118.

Przelewem można dokonać w dolarach USD przez następujący bank w Polsce:

Bank Handlowy Account No. 70624000 Adres: Chaluśkińskiego 8, w Warszawie S.A. 00-950 Warszawa Poland S.W.I.F.T. BHWAPL

Domowa apteczka

NAGIETEK

Kwiaty nagietka zbiera się w czasie pełnego rozkwitu. Zbiór przeprowadzamy w czasie słonecznej i suchej pogody, zrywając całe kwiaty, z których wyskubuje się pojedyncze płatki. Płatki rozkładamy cienką warstwą i suszymy w cieniu, bo na słońcu tracą barwę. Lecznice są jedynie kwiaty o silnym pomarańczowym zabarwieniu, "błady kwiat jest bezużyteczny".

Stosuje się w przypadku trudno gojących się ran, nawet ropnych, przy oparzeniach, odmrożeniach, wykwitach skóry, liszajach, stłuczeniach,

przykłada się na miejsca po ukąszeniu owadów. Także w stanach zapalnych błon śluzowych jamy ustnej i pochwy, przy zapaleniu spojówek. Napar podawany doustnie polecany jest w stanach skurczowych i zapalnych przewodu pokarmowego, w owrozdzeniu żąłdka i jelit, bolesnym i nieregularnym miesiączkowaniu (oczywiście, po uprzednim porozumieniu się z lekarzem).

Napar: 4 łyżki płatków nagietka zalać szklanką wrzątku, zostawić pod przykryciem na 10 minut, odczekać. Pić 2 razy dziennie po pół szklanki naparu. Odwar od okładów (kompresów): 4 łyżki płatków nagietka zalać szklanką zimnej wody i gotować 20 minut, odczekać. Kompres przykładać pod czerkawkę.

Przygotowała G. B.



Firma "Ardena"

zatrudni OPERATORA
KOMPUTERÓW, wymagana
jest znajomość języków ob-
cych (angielski, niemiecki).

Oferty przyjmowane są pod adresem: Vilnius, ul.
Vytenio 20, tel. 63-37-02.

Z "Ardeną" świat jest piękniejszy!

(Zam. 966)

Organizujemy
uczniowskie
obozy letnie
z nauką języka
angielskiego.

Vilnius,
tel/fax: 72-52-26.

(Zam. 969)

DROBNE ZA DARMO



Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim"

możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
.....
.....
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Przedsiębiorstwo "Antarktis"
naprawia łodówki w Wilnie, jego
okolicach i na działkach.

Gwarancja — 1 rok.

Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78.

(Zam. 258)

18-letni chłopak szuka pracy.

Ma zawód spawacza i prawo jaz-
dy.
Vilnius, tel. 61-50-64 w czasie
pracy od godz. 9 do 17.

(Zam. 985)

Centrum szkolenia kierowców
A. Žukauska organizuje kursy
kierowców kategorii A, B, C, D, E.

Telefony: Nemenčinė — 57-63-48;

Vilnius — 77-35-60 od godz. 15.

(Zam. 943)

Sprzedaje się 3-pokojowe mie-
szkanie w Fabianiszczach.

Tel. 61-39-59.

(Zam. 977)

Kupię dom w Wilnie lub w re-
jonie wileńskim.

Tel. 61-52-39.

(Zam. 978)

SPRZEDAJE SIĘ 1-pokojowe
mieszkanie przy ul. Tyzenhauzo.

Tel. 61-40-14.

(Zam. 958)

KALENDARIUM

* Środa (7.VIII) jest 220
dniem 1996 r. Do końca roku
pozostało 146 dni.

* Znak Zodiaku: Lew.

* Imieniny: Anny, Doroty, Ka-
jetana, Konrada.

* Wschód Słońca — 5,40,
zachód — 21,08. Długość dnia
15 godz. 32 min.

* Księżyc: Ostatnia kwadra
od 6.VIII.



Litewska Służba Hydro-
meteorologiczna przewiduje na 7
sierpnia zachmurzenie zmienne,
bez opadów. Wiatr z kierunków
południowo-wschodnich i
wschodnich, umiarkowany. Tem-
peratura 20-23 stopnie.

W ciągu następných dwóch
dni bez opadów. Temperatura w
nocy 8-13, w dzień — 20-25 sto-
pnie.



Wizytówki, papiery firmowe
Laminowanie (nowe plakaty)
Laminowane wyroby
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savanorių pr. 16
Vilnius
Tel. 23-84-39, 23-09-62
(naprzeciw kina "Vingis")

Mylija

Doświadczona krawcowa pos-
zukuje pracy chałupniczej (ma
overlock).

Tel. 47-99-83.

(Zam. 598-D)

17 września br. pielgrzymka
do Paryża i Lourdes.

Tel. 61-34-24.

(Zam. 599-D)

Kierowca poszukuje pracy,
ma kategorię "B".

Tel. 45-82-77.

(Zam. 600-D)

To miejsce czeka na Twoją REKLAMĘ

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-04,
42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-48, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64,
ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki —
42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń —
42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki —
57-73-81, sołecknicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w listach nie zawsze są zbliżone
z opinią redakcji.

Dziurny redaktor
Helena GŁADKOWSKA